



FAKTY

NOWODWORSKIE

Miesięcznik Samorządowy

Egzemplarz bezpłatny

Wydanie XV / VII 2010



Co dalej z tą Twierdzą?
str. 2, 6



Wywiad z Rzecznikiem
Praw Dziecka
str. 21



Bieg z nadwagą
str. 25



Spis treści

TEMAT NUMERU	2
Co dalej z tą Twierdzą?	2
WIEŚCI Z RADY	3
Niewakacyjna sesja	3
WIEŚCI Z POWIATU	4
WIEŚCI Z RADY CD.	5
Zmiany w budżecie i	5
TEMAT NUMERU CD.	6
Co dalej z tą Twierdzą?	6
SYLWETKI	7
Jakub Prasal	7
Paulina Ślusarczyk	7
WYDARZENIA	8-13
Biesiada Rozśpiewanych Narodów	8-9
Rodzinna zabawa na Nowodworzance	10
W redakcji „Super Expressu”	11
TPD w Wiedniu	11
20-lecie 5 OPS	12
Spotkanie przeciwników	13
Rezerwiści w BBN	13
EDUKACJA	14
Przygoda z tabliczką mnożenia	14
Najlepsi w Eko Harpoon	15
Artyści ze sportowej klasy	15
Słoneczna wycieczka	16
Zielona Szkoła ZS 2	17
Okno w oko z żubrem	18
Zielona Szkoła ZS 4	18
Przedszkolaki w Twierdzy	19
Młody idol PG 1	20
Kochamy muzykę Chopina	20
WYWIAD FAKTÓW	21
Wywiad „Szuwarka” z Rzecznikiem Praw Dziecka	21
NASZE MIASTO	22
KDA w UM	22
OGŁOSZENIA I INFORMACJE	23
SPORT	24-27
Udany sezon	24
Bieg z nadwagą	25
Puchar Wiosny	26
Tenisiści na Lisiej Polanie	27
Turniej piłkarski „Wygraj z VISA”	27

ADRES REDAKCJI:
Urząd Miejski
ul. Zakroczyńska 30, pok. 414
05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
tel./fax. 022 775 55 57
e-mail: fakty@nowydwormaz.pl
internet: www.nowydwormaz.pl

REDAKTOR NACZELNA:
Aneta Pielach-Pierścińskiak
PROJEKT I DTP: Pracownia C&C,
www.pracowniacc.pl

FOTO NA OKŁADCE:
Marek Jakuczek

DRUK:
Agencja Reklamowo-Wydawnicza
A. Grzegorzczak

Redakcja dziękuje wszystkim za nadesłane teksty i informacje. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Od Burmistrza

BURMISTRZ MIASTA JACEK KOWALSKI



Drodzy Mieszkańcy Nowego Dworu Mazowieckiego.

Minął pierwszy miesiąc wakacji – gorąco, można rzec upalny. Wielu z was jest już po urlopach, wielu jeszcze czeka na ten wymarzony. Dla tych, którzy w lipcu pozostali w mieście przygotowaliśmy atrakcyjną ofertę spędzenia wolnego czasu.

Dzieci i młodzież miały możliwość korzystania z oferty Lata w Mieście, którą w lipcu wspólnie

z Urzędem Miejskim przygotowały Nowodorski Ośrodek Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna.

W każdy weekend w różnych dzielnicach miasta czekały na najmłodszych zabawki dmuchane. Wszystkie urządzenia dostępne były bezpłatnie.

Od 26 lipca ruszyły „Wakacje z NOSi-em”. W tym roku każdy dzień poświęcony jest innej dyscyplinie sportu. Każdy znajdzie tu coś dla siebie – zapraszamy na dzień lekkoatletyczny, dzień piłki nożnej, ręcznej, siatkówki, tenisa ziemnego etc. Szczegółowy program akcji zamieszczony jest na naszej stronie internetowej www.nowydwormaz.pl pn. „Wakacje z NOSi-em”.

W sierpniu zapraszamy szczególnie do biblioteki na Osiedlu Młodych, która oprócz bezpłatnych stanowisk z dostępem do Internetu proponuje „Kwadrans z bajką”, gry i zabawy edukacyjne, a w każdy poniedziałek o godz. 15:00 spotkanie z poezją polską, czyli Stachura, Poświatowska, Osiecka i inni w interpretacji młodzieży. Tak jak w lipcu – co weekend dla najmłodszych będą dostępne dmuchańce. Wszelkie informacje na ten temat zamieszczone są na miejskiej stronie internetowej www.nowydwormaz.pl.

Tymczasem życzę przyjemnej lektury lipcowych „Faktów” i udanego, sierpniowego wypoczynku.

TEMAT NUMERU

Co dalej z tą Twierdzą?

TEKST MARTYNA KORDULEWSKA FOTO MARTYNA KORDULEWSKA, SEBASTIAN BANBURA

Przedstawiciele samorządu terytorialnego wszystkich szczebli oraz najważniejszych instytucji odpowiedzialnych za ochronę zabytków spotkali się 7 lipca w Nowym Dworze Mazowieckim, by dyskutować o Twierdzy Modlin.



W środę, 7 lipca w sali konferencyjnej nowodorskiego magistratu odbyło się posiedzenie Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Zagospodarowania Przestrzennego Sejmiku Województwa Mazowieckiego pod przewodnictwem Grzegorza Kostrzewy-Zorbas. Spotkanie w całości poświęcone było Twierdzy Modlin. Uczestniczyło w nim wielu znamienitych gości. Władze wojewódzkie, oprócz komisji, reprezentował Wicemarszałek Marcin Kierwiński. Władze powiatowe – Wicestarosta Anna Kaczmarek. Władze Miasta – Burmistrz Jacek Kowalski oraz radni. W obradach udział brali także: Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków Barbara Jezierska wraz z pracownikiem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Stefanem Fuglewiczem;

przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (kierownik wydziału w Departamencie Ochrony Zabytków) Zbigniew Maj; Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska Aleksandra Atłowska; Regionalny Konserwator Przyrody Anna Ronikier-Dolańska; przedstawiciele Agencji Mienia Wojskowego Henryk Zdrojkowski i Agnieszka Weigt; Kierownik Wydziału Marketingu Terytorialnego Urzędu Marszałkowskiego Beata Antos oraz Prezes Towarzystwa Przyjaciół Twierdzy Modlin i Członek Zarządu LOT 3 Rzek Grzegorz Sokołowski i Prezes PTTK „Bastion” Elżbieta Wiercińska. Posiedzenie komisji składało się z dwóch części – serii prezentacji i dyskusji na temat modlińskiej fortecy prowadzonych w siedzibie Urzędu Miejskiego, jak również z wizyty w Twierdzy.

WIECEJ CZYTAJ NA STR. 6 ►

Niewakacyjna sesja



TEKST MARTYNA KORDULEWSKA FOTO MARTYNA KORDULEWSKA, KATARZYNA KĄPIŃSKA

2 lipca odbyła się 50. już sesja Rady Miejskiej, na której podjęto aż 15 uchwał. Na tapecie znalazły się także m.in.: organizowane przez Miasto formy wakacyjnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży, kondycja WOPR-u oraz koszty utrzymania basenu i NOK-u.

Na początku obrad Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej wręczyli pamiątkowe odznaczenia z okazji 20-lecia samorządu osobom, które z różnych względów nie otrzymały ich 12 czerwca na uroczystej sesji. Byli to: Marek Ciesielski, Tadeusz Sosiński i Jadwiga Świdorska. Po raz kolejny zabrakło Jolanty Waćławek. Po tym uroczystym akcencie minutą ciszy uczczono pamięć ofiar katastrofy smoleńskiej. Następnie radni dyskutowali o formach wypoczynku letniego dla nowodworskich dzieci i młodzieży. Roman Biliński, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, nazwał ofertę przygotowaną przez Miasto bardzo interesującą. Radny Włodzimierz Oleksiak stwierdził, że oferta ta jest lepsza niż w latach poprzednich. Zwrócił też uwagę na możliwość wykorzystania Orlików w okresie wakacyjnym. Gościem specjalnym na sesji był Jacek Kolanek, wiceprezes WOPR-u. Przedstawił informacje o posiadanych przez stowarzyszenie zasobach (4 jednostki szybkie – motorówki, skuter wodny z wyposażeniem, 28 ratowników) i przekazał, że nie ma jeszcze wyników badań SANEPID-u na temat stanu wód w kąpieliskach. Radni zasympali go lawiną pytań o straty, jakich doznał WOPR w okresie powodzi. Zebrani dowiedzieli się dzięki temu o zniszczeniach, jakich doznała siedziba WOPR-u w trakcie powodzi (1,60 m wody w budynku), planach na jej modernizację (powiększenie świetlicy) i trudnościach finansowych. Przy tej okazji radni po raz kolejny wyrazili zaniepokojenie zarośniętymi wałami

przeciwpowodziowymi, należącymi do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Jak się okazało, jedna specjalistyczna kosiarka tej instytucji przypada na 600 km wałów. Miasto rozważa zakup własnej kosiarki.

Radni zapoznali się z informacjami na temat planowanych kosztów utrzymania basenu i nowego NOK-u. Dyrektor tej ostatniej placówki wyrażał nadzieję, że wraz z większą kubaturą siedziby uda się poszerzyć ofertę kulturalną placówki.

Uchwały i chryzantemy

Na sesji podjęto 15 uchwał. Dotyczyły one:

- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Nowodworskiemu z przeznaczeniem dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Dworze Mazowieckim;
- zmiany Uchwały Budżetowej Miasta Nowy Dwór Mazowiecki na rok 2010;
- określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze;
- zmiany Uchwały z dnia 25 maja 2010 r. nr XLVIII/450/2010 Rady Miejskiej w Nowym Dworze Mazowieckim w sprawie przyjęcia 'Programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu miasta Nowy Dwór Mazowiecki na lata 2010–2013 (z uwzględnieniem perspektywy do 2032 roku)';

- zmian w Statucie Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Dworze Mazowieckim;
- zgody na nabycie przez gminę – miasto Nowy Dwór Mazowiecki nieruchomości stanowiących własność osób fizycznych;
- wyrażenia zgody na nabycie przez gminę – miasto Nowy Dwór Mazowiecki nieruchomości stanowiącej własność osoby prawnej;
- wyrażenia zgody na zawarcie umowy o dofinansowanie budowy krytej pływalni w Nowym Dworze Mazowieckim i zabezpieczenia roszczeń z tytułu zwrotu środków;
- wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty w przypadku sprzedaży lokalu wraz z ułamkową częścią gruntu przez obecnego nabywcę przed upływem 5 lat od daty sporządzenia umowy notarialnej;
- nadania nowej nazwy ulicy na terenie miasta Nowy Dwór Mazowiecki;
- wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Nowy Dwór Mazowiecki przez Jednostkę Wojskową 3491 – Centralne Warsztaty Uzbrojenia i Elektroniki Lotniczej w Nowym Dworze Mazowieckim;
- rozpatrzenia skargi.

Zdecydowaną większość uchwał przyjęto jednogłośnie. Z dokumentami można zapoznać się na stronie www.bip.nowydwormaz.pl w zakładce „Uchwały Rady Miejskiej”.

Ożywioną dyskusję wywołała uchwała w sprawie nadania nowej nazwy ulicy (chodzi o ulicę przy cmentarzu). Zarząd Osiedla nr 1, w rejonie którego znajduje się ulica, wytypował aż 4 nazwy. Ostatecznie ulicy nadano wdzięczną i subtelną nazwę „Chryzantemy”.

Interpelacje, zapytania i sprawy różne

W tej części obrad na pytania radnych odpowiadał Zastępca Burmistrza, Janusz Mikuszewski. Obradom przewodnił zaś Sławomir Olikowski. Jeden z poruszanych tematów dotyczył powstających w Nowym Dworze Mazowieckim sklepów z dopalaczami. Problem, z którym boryka się cała Polska dotarł i do naszego Miasta. Zastanawiano się, jak mu zaradzić. Tzw. „artykuły kolekcjonerskie” mocno zaniepokoiły radnych. Tym bardziej, że w świetle prawa działalność wspomnianych sklepów jest legalna. Waldemar Gajewski jako rozwiązanie zaproponował interpelacje poselskie.

Szereg spraw dotyczyło Twierdzy Modlin. Była mowa o sali sportowej (projektant wycofał się z drugiego etapu prac – projektu wykonawczego, na skutek czego prawdopodobnie odbędzie się kolejny przetarg na projekt wykonawczy i budowę) i o miłośnikach szybkiej jazdy – motocyklistach. Problemy swojego osiedla (Okunina) sygnalizował również Tadeusz Sosiński.

Radni dyskutowali także o basenie. Na terenie budowy wybiła woda gruntowa. Jest to sytuacja, której nikt nie mógł przewidzieć, związana oczywiście z ostatnią powodzią. Janusz Mikuszewski informował o prowadzonych na budowie ekspertyzach. Są obawy, że oddanie inwestycji do użytku może się opóźnić. Jak stwierdził jednak Zastępca Burmistrza – lepiej jest zaczekać, ale mieć za to pewność, że budowla i zarazem jej użytkownicy będą bezpieczni. Trudno nie zgodzić się z taką argumentacją.



Szanowni Państwo

STAROSTA KRZYSZTOF KAPUSTA



Z rocznego sprawozdania finansowego SZPZOZ za 2009 rok zbadanego przez biegłego audytora wynika, że szpital powiatowy uzyskał dodatni wynik finansowy w kwocie ponad 2 miliony złotych. Cieszy fakt, że SZPZOZ w kolejnym roku poprawia swoją kondycję finansową, co jest wynikiem m.in. lepszego zarządzania placówką, ale do uzyskania trwałej poprawy i likwidacji zadłużenia jeszcze dużo pracy oraz niezbędnych działań modernizacyjnych. Dziękujemy lekarzom i pielęgniarkom za to, że mimo trudności i braku środków na publiczną służbę zdrowia swoje obowiązki wykonują dobrze i z troską o dobro pacjentów. W bieżącym numerze „Faktów” prezentujemy także podsumowanie tegorocznej dwukrotnej akcji przeciwpowodziowej ze wskazaniem wniosków do realizacji, aby ustrzec się groźbie powodzi w latach następnych.

Podsumowanie działań przeciwpowodziowych

TEKST I FOTO CZ. NOWACKI



W dniu 1 lipca br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego poświęcone podsumowaniu działań przeciwpowodziowych prowadzonych na terenie powiatu nowodorskiego w maju i czerwcu 2010 r. W spotkaniu udział wzięli burmistrzowie i wójtowie gmin, szefowie służb, straży, inspekcji oraz przedstawiciele wojska. Obradom przewodniczył starosta nowodorski Krzysztof Kapusta. Podczas spotkania uczestnicy podsumowali przebieg akcji przeciwpowodziowej oraz przedstawili wnioski. Do najważniejszych wniosków wynikających z tegorocznych powodzi należy pilna potrzeba modernizacji wałów przeciwpowodziowych w gminach Czosnów, Leoncin oraz Nowy Dwór Mazowiecki. Zgłoszono także problem osłabiania i niszczenia wałów przez bory, utrzymywania się wy-

sokiego stanu wód gruntowych oraz bieżącego wykaszania traw na wałach. Ponadto wskazano na potrzebę usprawnienia obiegu informacji między mieszkańcami a urzędami gmin, aktualizacji planów ewakuacji, organizacji szkoleń w ramach powszechnej samoobrony prowadzonej w szkołach i na zebraniach mieszkańców, utworzenia magazynu przeciwpowodziowego na szczeblu powiatu z pełnym wyposażeniem.

O niebezpieczeństwie, jakie występowało na terenie powiatu nowodorskiego może świadczyć fakt, że wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski osobiście uczestniczył w dwóch posiedzeniach Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Starosta złożył podziękowania wszystkim uczestnikom akcji: mieszkańcom i wolontariuszom, przedstawicielom straży pożarnej, policji, służb sanitarnych oraz pracownikom Starostwa, którzy brali udział w akcji przeciwpowodziowej.

XLI sesja Rady Powiatu

TEKST I FOTO WALDEMAR MAJCHRZAK



W dniu 24 czerwca br. w obecności 15 radnych obradowała Rada Powiatu Nowodorskiego. Obrady prowadził przewodniczący Rady Zdzisław Szmytkowski wspólnie z wiceprzewodniczącą Teresą Durską-Szpakowską.

Radni rozpatrzyli i przyjęli uchwały w następujących sprawach: zmian w budżecie powiatu na 2010 r., wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność powiatu nowodorskiego (działka niezabudowana o pow. 0,33 ha na terenie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Pomiechówku), rocznego sprawozdania finansowego SZPZOZ za 2009 r., wprowadzenia planu finansowego zadań do realizacji z PFRON, zwiększenia wysokości środków finansowych przysługujących w zryczałtowanej kwocie na utrzymanie dziecka w placówce rodzinnej, roz-

patrzenia skargi na działalność dyrektora PCPR (uznano skargę za bezasadną), nadania statutu Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Dworze Mazowieckim oraz określenia zakresu i form informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu nowodorskiego i przebiegu wykonania planu finansowego SZPZOZ za pierwsze półrocze roku budżetowego.

W budżecie powiatu na 2010 r. zwiększono dochody budżetowe o kwotę 773 871,00 zł oraz wydatki ogółem o kwotę 993 912,00 zł przy zmniejszeniu wydatków bieżących o kwotę 220 041,00 zł. W wydatkach inwestycyjnych zwiększone zostały środki w kwocie 358 335,00 zł na przebudowę i modernizację drogi powiatowej Sowa Wola-Augustówek-Czosnów i na bieżące utrzymanie dróg powiatowych w kwocie 150 000,00 zł.

Według sprawozdania finansowego zbadanego przez biegłego audytora, firmę ADF „Lidmar” z Legionowa SZPZOZ za 2009 rok uzyskał dodatni wynik finansowy w kwocie 2 052 971,00 złotych. Zobowiązania SZPZOZ narastające na koniec 2009 r. wynosiły minus 4 650 228,78 złotych.

W innych punktach porządku obrad radni przyjęli do akceptującej wiadomości informację o bieżącym funkcjonowaniu SZPZOZ oraz informację na temat funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej w Nasielsku, sprawozdania z działalności PCPR w 2009 r., z pracy Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych, a także z pracy Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Rady Powiatu Nowodorskiego.

Rada przyjęła stanowisko w sprawie planowanej zmiany rozporządzenia ministra sprawiedliwości dot. sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości. Radni zdecydowanie negatywnie ocenili planowaną zmianę, która nadal nie wyłącza właściwości Sądu Rejonowego w Pułtusku dla gminy Nasielsk i jednocześnie przenosi właściwość Sądu Apelacyjnego do Białegostoku. Zarówno z punktu widzenia komunikacyjnego, jak i przynależności administracyjnej gminy Nasielsk do powiatu nowodorskiego proponowane rozwiązania są nie do przyjęcia przez obywateli i władze lokalne. Rada wyraziła w tej sprawie stanowczy protest i zwraca się do ministra sprawiedliwości o przeniesienie właściwości Sądu Rejonowego w Pułtusku do Nowego Dworu Mazowieckiego.

Radni zgłosili uwagi i zapytania do sprawozdania z pracy zarządu pomiędzy sesjami rady, na które otrzymali odpowiedź i wyjaśnienia od członków Zarządu Powiatu i pracowników starostwa.

Zmiany w budżecie i ...



TEKST MARTYNA KORDULEWSKA FOTO MARTYNA KORDULEWSKA, KATARZYNA KAPİŃSKA

W piątek, 9 lipca odbyła się LI – nadzwyczajna – sesja Rady Miejskiej. Radni spotkali się, by przegłosować zmiany w budżecie.

W porządku obrad znalazła się tylko jedna uchwała. Omówił ją Skarbnik Anna Palczowska. Zmiany w budżecie, choć sesja była zwołana w trybie nadzwyczajnym, wyjątkowe nie były. Chodziło o tzw. przesunięcia między paragrafami. Z treścią dokumentu można zapoznać się w internetowym Biuletynie Informacji Publicznej. Nowodworscy radni spotkali się 2 dni po posiedzeniu komisji sejmiku województwa mazowieckiego w sprawie Twierdzy Modlin. Temat przyszłości TM poruszony został także na sesji i wzbudził wiele sprzecznych opinii. Ostatecznie, można spodziewać się, że na koniec tej kadencji radni wystosują uchwałę – list otwarty wzywający władze państwowe do zainteresowania się fortyfikacją. Inne poruszane na tej sesji sprawy to m.in.: niszczonego chodnika przy pralni na Osiedlu Młodych, dokończenie ul. Młodzieżowej (Janusz Mikuszewski zapowiedział, że stanie się to w ciągu miesiąca od sesji) i działalność oraz forma organizacyjna ZBK.



Co dalej z tą Twierdzą?

• C.D. ZE STR. 2



Posiedzenie komisji otworzył Grzegorz Kostrzewa-Zorbas słowami: „Nowy Dwór Mazowiecki ma w swoich granicach dwa skarby o ogromnym znaczeniu dla całej metropolii warszawskiej, województwa mazowieckiego, a także całego kraju – lotnisko i Twierdzę”. Nawiązał tym samym do, przedstawionej na marcowej sesji nowodorskiej rady miejskiej, koncepcji „airport city”. Według Grzegorza Kostrzewy-Zorbasa, silnie zaangażowanego w sprawy Modlina, Twierdza, choć niezwykła, jest wciąż za mało doceniana i znana w Polsce i na świecie i wymaga współdziałania sił państwowych, samorządów, stowarzyszeń społecznych i – jak powiedział – być może sektora prywatnego. Wymieniając atuty fortecy (położenie w pobliżu stolicy, rozwiniętą sieć komunikacyjną), przewodniczący komisji przedstawił kilka pomysłów na jej wykorzystanie (stworzenie interaktywnego muzeum i parku edukacyjnego) i dał tym samym początek dyskusji na temat Twierdzy.

Aby przybliżyć zebranych niezwykłą historię tego miejsca głos zabrał znawca tematu, autor kilku książek o tej tematyce, dr nauk humanistycznych, Piotr Oleńczak. Uczestnicy posiedzenia komisji, nawet ci z Nowego Dworu Mazowieckiego, w skupieniu i z wielką uwagą wysłuchali przygotowanego przez niego wystąpienia wzbogaconego licznymi ilustracjami.

Po tej prezentacji przewodniczący udzielił głosu Barbarze Jezierskiej. Jej pierwsze słowa brzmiały: „Kiedy trzy lata temu obejmowałam stanowisko Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Modlin stał się, na mapie województwa, głównym punktem mojego zainteresowania. Do dziś nie mogę

zrozumieć, jak miejsce o tak ogromnym i różnorodnym potencjale mogło znaleźć się w takim stanie, a jest w stanie coraz gorszym”. Konserwator z ubolewaniem mówiła o wszechobecnej zieleni, która zwyknie zarasta zabytek. Z ust Konserwatora padły też pierwsze gorzkie słowa pod adresem Agencji Mienia Wojskowego, która – jak powiedziała – w prawie niekontrolowany przez WUOZ sposób fragmentami wyprzedaje Twierdzę, co jest bardzo niebezpiecznym zjawiskiem. Barbara Jezierska apelowała o przejęcie TM przez samorządy, uszczegółowienie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, powołanie lokalnego zarządcy terenu i stworzenie parku kulturowego (z udziałem funduszy unijnych). Wyraziła potrzebę szerszej promocji obiektu na arenie międzynarodowej (m.in. przez wykorzystanie rocznic historycznych, osoby Napoleona, organizowanie konferencji) i zastrzegła, że WUOZ popiera adaptację istniejących budynków przez inwestorów prywatnych poprzez dopuszczanie różnych funkcji zagospodarowania terenu. Jako dobry przykład wymieniła „Bramę Ostrołęcką”, choć przyznała, że są także inwestorzy, którzy nie przestrzegają zaleceń konserwatorskich.

Korzystając z obecności Barbary Jezierskiej na spotkaniu, Burmistrz Miasta zwrócił uwagę na kwestię wpisu Twierdzy do rejestru zabytków. Od lat 50. Twierdza Modlin nie posiada wpisów indywidualnych, lecz wpisana jest w rejestr kompleksowo. Utrudnia to pozyskanie środków na odnowę poszczególnych obiektów. Ponadto jego zdaniem aktualny plan zagospodarowania stwarza więcej możliwości. W kwestii promocji głos zabrała Beata Antos z Urzędu Marszałkowskiego. Podkreślała wagę promocji

turystyki kulturowej przez województwo mazowieckie i rolę TM, zlokalizowanej na trasie „Cud nad Wisłą”, w rozwoju strategii turystyki na Mazowszu. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska Aleksandra Atłowska i Regionalny Konserwator Przyrody Anna Ronikier-Dolańska mówiły o tym, że Twierdza jest obszarem, w którym w naturalny sposób przenika się kultura i przyroda oraz o bliskości obszaru chronionego Natura 2000 i ochronie gatunkowej, szczególnie drzew. Przedstawiciel MKiDN ze względu na rozmach przedsięwzięcia, jakim jest swoista rewitalizacja TM, zalecał metodę „małych kroków”. Wszyscy zebrani zwracali uwagę na skomplikowaną sytuację własnościową fortecy. Dodatkowo łączą się w niej dwa, częściowo sprzeczne obszary – turystyczny i mieszkalny.

Ciekawy głos w dyskusji zabrali Grzegorz Sokołowski i Elżbieta Wiercińska, którzy – jako przewodnicy – mają najczęstszy i najbliższy kontakt z turystami. Turysty ubolewają, że przyjeżdżając do Twierdzy muszą oglądać „ruiny i krzaki”. Elżbieta Wiercińska dodatkowo wspominała o zniszczeniach na terenie TM powodowanych przez kierowców quadów i samochodów terenowych. Włodzimierz Oleksiak z kolei apelował, aby nie robić z Twierdzy „skansenu”. Przypominał, że to dzielnica także mieszkalna.

Dosyć krytycznie, w stosunku do konserwatora zabytków i AMW, wypowiedział się Marek Papuga, radny sejmiku. Wniósł o podjęcie intencyjnej uchwały o współpracy samorządów wszystkich szczebli w sprawie Twierdzy Modlin. Grzegorz Kostrzewa-Zorbas uznał to za dobry pomysł.

Przedstawiciele AMW bronili się przed zarzutami. Twierdzili, że przejęli budynki w nienajlepszym stanie, a ich zadaniem nie jest ich rewitalizacja. Dodali, że na każdy do tej pory sprzedany budynek mają zgodę konserwatora. Przekazanie obiektów samorządom – jak powiedzieli – to sprawa dla prezesa Agencji.

O tym, że samorząd jest dobrym gospodarzem powojewódzkiego mienia przekonywał m.in. nowodorski radny Tadeusz Sempłowski. „Wystarczy spojrzeć na ulicę Paderewskiego i nową siedzibę NOK-u” mówił. Burmistrz dodał, że Twierdzy potrzebny jest właściciel z pomysłem i odpowiednimi środkami.

Członkowie Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Zagospodarowania Przestrzennego Sejmiku Województwa Mazowieckiego mogli na własne oczy przekonać się, w jakim stanie jest obecnie Twierdza i jaki ma ona potencjał. Po zakończeniu dyskusji wybrali się tam pod opieką Elżbiety Wiercińskiej. Jak zapowiadał Grzegorz Kostrzewa-Zorbas, nie była to „standardowa wycieczka”. Uczestnicy widzieli nie tylko to, co piękne, ale i to, co nie jest powodem do dumy.

Obrady komisji nie były pierwszym i na pewno nie będą ostatnim tej rangi spotkaniem w sprawie TM. Burmistrz zdradził, że wkrótce ma odbyć się międzyresortowa debata na temat stworzenia Europejskiego Centrum Edukacyjnego. Miejmy nadzieję, że spotkanie lipcowe i następne spowodują wreszcie, że unikalna forteca odzyska, a przynajmniej przestanie tracić swój dawny blask. Z całą pewnością należy docenić zainteresowanie Twierdzą sejmiku województwa i innych instytucji. O postępach w tej sprawie będziemy na bieżąco informować.



JAKUB PRASZA
DATA URODZENIA: 11.05.1993
UPRAWIANA DYSCYPLINA SPORTOWA:
BIEG NA ORIENTACJĘ

SYLWETKA

stypendysty

Bieg na orientację to dla mnie:

Radość, szczęście, wyzwanie, rywalizacja. Bieg na orientację to połączenie wydolności fizycznej i umysłowej w jednej chwili. To co trenuję, to umiejętność jak najkorzystniejszego połączenia tych elementów.

Moje początki w danej dyscyplinie:

Na pierwszy trening namówił mnie kolega z sekcji. Po parokrotnym kontakcie z mapą stwierdziłem, że sprawia mi to przyjemność. W tej chwili nie wyobrażam sobie życia bez biegania na orientację.

Moje największe sukcesy:

2. miejsce na Klubowych Mistrzostwach Polski

na dystansie sprinterskim w Kat. M-14, 3. miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w biegu sztafetowym w Kat. M-16, oprócz tego medale na Mistrzostwach Mazowsza i wcześniej na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików

Moje marzenia i plany na przyszłość:

Nauka – zamierzam skończyć liceum i po napisaniu matury rozpocząć studia na Politechnice Warszawskiej.

Bieg na orientację – będę dalej trenował, przygotowywał się do kolejnych zawodów. Bardzo pomaga mi w tym trener Józef Kmiecinski, który motywuje do kolejnych treningów, organizuje obozy, kursy szkoleniowe i wyjazdy na zawody.

Właśnie kończę kurs kartograficzny (z licencją kartografa można wykonywać mapy do orientacji sportowej).

Moim marzeniem jest reprezentowanie Polski na przyszłorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów.

Mój wzór do naśladowania (i dlaczego właśnie ta osoba?):

Jest wielu świetnych biegaczy na orientację (Thierry Georgiou, Daniel Hubman, Mathias Merz), jednak nie mam żadnego konkretnego wzorca.

Poza biegami na orientację zajmuję się:

Amatorsko gram w koszykówkę, interesuję się muzyką.



SYLWETKA

stypendysty



PAULINA ŚLUSARCZYK
DATA URODZENIA: 08.02.1994
UPRAWIANA DYSCYPLINA:
LEKKĄ ATLETYKA – BIEGI
PRZELAJOWE I ULICZNE

Bieganie to dla mnie: ogromna przyjemność

Moje początki w tej dyscyplinie: udział w pierwszej edycji Grand Prix Nowego Dworu w 2003 roku i wygrany bieg z okazji 3 maja w Parku Zachodnim w 2004 roku.

Moje największe sukcesy: wygrany bieg o Puchar Marszałka Senatu RP w ubiegłym roku w kat. OPEN, wygrany bieg o Puchar Bielan 2009, zdobycie Grand Prix Warszawy w biegach przełajowych 2009.

Moje marzenia i plany na przyszłość: marzę o udziale w Olimpiadzie i wygrywać z czołówką krajową biegaczek.

Mój wzór do naśladowania: staram się uczyć i naśladować technikę biegania od najlepszych biegaczek w kraju.

Poza bieganiem zajmuję się: lubię wszelki ruch na powietrzu – jazdę na rowerze i gry sportowe oraz bardzo lubię śpiewać.



Biesiada

Rozśpiewanych Narodów

TEKST I FOTO NOK

W piątkowy wieczór 16 lipca bieżącego roku, w parku miejskim im. J. Wybickiego, odbył się drugi, w cyklu dorocznych koncertów, pod wspólną nazwą Biesiada Rozśpiewanych Narodów. Po ubiegłorocznej prezentacji kultury żydowskiej i cygańskiej, organizatorzy postanowili przedstawić zespoły z Ukrainy i rodzimego Podhala.

W pierwszej części koncertu wystąpiła Tercja Pikardyjska – najpopularniejszy i najlepszy zespół wokalny na Ukrainie. Śpiewając a capella, męski sekstet wokalny Tercja Pikardyjska zdobył wszystkie możliwe prestiżowe i profesjonalne nagrody. Śpiewają absolutnie wszystko, od muzyki sakralno-oratoryjnej do ostrego rock'n'rolla. W ich repertuarze znajdują się klasyczne dzieła kompozytorów XVII–XIX wieku, chóralne, ale także wokalne wersje utworów instrumentalnych. Bardzo chętnie wykonują także ukraińskie piosenki ludowe oraz folklor innych narodów, nadając im nieprawdopodobnie współczesne brzmienie. Wykonują szlagiery muzyki pop, standardy jazzowe i rozpisane na głosy rockowe hity (m.in. grupy Queen, Deep Purple i innych). Koncertują na całym świecie urzekając słuchaczy swoimi umiejętnościami.

Podobnie było w Nowym Dworze Mazowieckim. W pierwszej części koncertu publiczność była jakby zaskoczona i zdumiona samą formą przekazu. Z biegiem czasu coraz bardziej angażowała się emocjonalnie i fizycznie, motywowana przez członków zespołu, aktywnie uczestniczyła w artystycznym przekazie, wyśpiewując samodzielnie refreny znanych utworów, oraz żywo wyklaskując wskazywane przez artystów rytmy. Na koniec, w podziękowaniu za doskonałą sztukę wykonawczy i wspaniałą zabawę zgotowała gościom ze wschodu prawdziwą owację.

Emocje na wysokim poziomie towarzyszyły nowodworzanom także w drugiej części wieczoru, kiedy na estradę wkroczył zakopiański Krywań. Zespół swój występ rozpoczął bardzo mocną rockową interpretacją ludowego utworu, a potem nagle zmiana nastroju, prezentacja poszczególnych członków zespołu,



to jakby, odrębny program kabaretowy –znakomita dawka góralskiego humoru. A potem powrót do znakomitej muzyki. Zespół Krywań to synonim specyficznego stylu w muzyce góralskiej dostosowanej do wymagań rynku komercyjnego, to synonim dobrego smaku i mistrzowskiej aranżacji. Krywań –doskonale bawi, ale jednocześnie uczy; uczy młodzież tego co kiedyś było wstydlive – utożsamiania się z wsią polską, wyzbycia się małomiasteczkowego wstydu, doceniania „korzeni”, poczucia wartości. Poprzez piękne liryczne teksty ballad góralskich opowiada o miłości i prostocie uczucia, opowiada o pięknie, które należy chronić i pielęgnować w tym coraz bardziej materialistycznym, komercyjnym życiu. Zespół od trzydziestu siedmiu lat utrzymuje się w czołówce folkowych zespołów w Polsce. Koncertuje na całym świecie, zdobywa liczne, prestiżowe nagrody muzyczne, współpracuje z najlepszymi artystami, a przy tym wciąż wzbudza silne emocje wśród słuchaczy. Nowodworska publiczność usłyszała m.in. „Góralski rap”, „Co się stało Boże”, „Krywań”, a także niekwestionowany przebój pokoleń „Szalała, szalała”. Mimo późnej pory nowodworsianie nie bardzo chcieli wypuścić zespół Krywań ze sceny. Dopiero kolejne wykonanie utworu „Szalała, Szalała” przekonało publiczność, że pora spać.

Biesiada Rozśpiewanych Narodów to kolejna udana propozycja Nowodworskiego Ośrodka Kultury – duża dawka dobrej i jakże zróżnicowanej muzyki w najlepszym wykonaniu, niewątpliwie sprawiła dużo przyjemnych wzruszeń nowodworskiej publiczności.



Rodzinna zabawa na Nowodworzance

TEKST I FOTO ZS 2



Pod koniec maja w Zespole Szkół nr 2 odbyła się ósma już impreza dla mieszkańców Nowodworzanki, tym razem dla mam i dzieci. Było to kolejne wspólne przedsięwzięcie Zarządu Osiedla nr 5, samorządu uczniowskiego i nauczycieli „Dwójki”.

Imprezę rozpoczęli Aneta, Ola, Patrycja, Marta i Dominik, którzy przedstawili program słowno-muzyczny dla mam. Nad sprawami technicznymi czuwali, jak zwykle niezawodni, Arek i Marcin. Następnie p. T. Rzepiela w formie piosenki zaprosiła każde dziecko po imieniu do wspólnej zabawy (dzieci wcześniej otrzymały karteczki ze swoimi imionami). Teraz już i młodszy, i starsi mogli na dobre poczuć się jak u siebie. Zabawa z chustą Klanzy już na początku zintegrowała dzieci i rodziców. Wyścigi na czas między pachotkami, skoki na skakance, odbijanie piłeczki pingpongowej, wskakiwanie do szarf na zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy” czy konkurencja „mumia” – jak zwykle wywołały dużo emocji. Po tych typowo zręcznościowych zmaganiach nadszedł czas na chwilę wyciszenia. Najpierw każde dziecko namalowało na baloniku swój portret i wręczyło go mamie. Kontynuacją tej zabawy było namalowanie na dużych arkuszach papieru portretu mamy. Prace dzieci – wywieszone na ścianie – okazały się miłą niespodzianką, u niektórych mam wywołały nawet łzy wzruszenia. Nie mogło zabraknąć na zabawie lubianego „pociągu”, który tradycyjnie „przejechał” przez całą „Dwójkę”. I wreszcie kolejna nowość – przeciąganie liny. Po zaciętej walce dzieci pokonały mamy. Na koniec odbyły się zmagania dwóch drużyn w przekazywaniu piłki na czas.

Za udział w różnego rodzaju zabawach i konkurencjach dzieci otrzymywały słodkie nagrody, ufundowane przez Zarząd Osiedla nr 5, oraz misie i znaczki odblaskowe przekazane przez Urząd Miejski.

Impreza na Nowodworzance z pewnością była udana, a stało się to możliwe dzięki zaangażowaniu wielu osób: członków Zarządu Osiedla nr 5 – R. Brzezińskiego, E. Sokołowskiej, E. Stefanowskiej, wspomnianych już uczniów oraz nauczycieli ZS 2: T. Rzepli, M. Trębacz (opiekunowie samorządu uczniowskiego), M. Soczeskiej (program artystyczny), M. Ciecierskiej (gry, konkurencje sportowe).

Starsze dzieci mogły wypróbować swe umiejętności na nowym wielofunkcyjnym boisku szkolnym. Ten obiekt sportowy przeznaczony jest do gry w siatkówkę, koszykówkę oraz piłkę ręczną. Mieszkańcy Nowodworzanki będą mogli nieodpłatnie korzystać z boiska zgodnie z postanowieniami określonymi w regulaminie.



W redakcji „Super Expressu”

TEKST I FOTO A.R.

23 czerwca redaktorzy „Szuwarka”, gazetki szkolnej z SP 5 mieli niecodzienną możliwość zwiedzenia redakcji jednego z największych na polskim rynku prasowym dzienników, „Super Expressu”.



Wizyta w redakcji przy ul. Jubilerskiej rozpoczęła się od spotkania w sali konferencyjnej, gdzie codziennie o godzinie 10 kierownicy działów wraz z redaktorem naczelnym ustalają zawartość gazety, która ma ukazać się nazajutrz. Potem sekretarz redakcji, pan Krzysztof Bogus opowiedział uczniom nieco o pracy dziennikarzy, o tym, jak wygląda proces tworzenia gazety, a następnie oprowadzał ich po kolejnych działach. Młodzi „redaktorzy” z Piątki mogli przyjrzeć się pracy dziennikarzy, fotografów, korektorów i zobaczyć, jak powstaje prawdziwa gazeta. Najwięcej zainteresowania wzbudził Dział Foto, gdzie uczniowie mogli na własne oczy przekonać się o tym, jak nieograniczone możliwości techniczne ma program Photoshop. Dowiedzieli się, jak redaktorzy gazety eliminują gwiazdcom zmarszczki, wyszczuplają je, wydłużają nosy itp. Redakcji „Szuwarka” również zrobiono zdjęcie, które następnie było „ulepszone” za pomocą Photoshopa i – ku radości uczniów – ma się ono ukazać w jednym z kolejnych wydań gazety. Ostatnim miejscem, które zaprezentował Pan Krzysztof, była drukarnia, mieszcząca się w oddzielnym budynku. Jej wnętrze, przypominające wielką fabrykę, wyglądało naprawdę imponująco. Największe zdumienie wywołała jednak informacja o tym, ile papieru zużywa się na jeden numer gazety: okazało się, że na 200 000 egzemplarzy wydawanych codziennie zużywa się aż 240 km papieru o szerokości mniej więcej półtora metra. Wygląd wielkich, ważących niemal pół tony bel papieru robił piorunujące wrażenie. Niestety nie można było zobaczyć, jak drukuje się gazeta, bo ma to miejsce zawsze w nocy, po tym, jak późnym wieczorem zostaje zamknięty numer pisma.

Przyjrzenie się pracy profesjonalnej redakcji jednej z największych w Polsce gazet było dla uczniów z „Szuwarka” bardzo ciekawym doświadczeniem. Kto wie, może któryś z szuwarekowskich „redaktorów” będzie w przyszłości dziennikarzem tej gazety?

WTZ w Wiedniu

TEKST I FOTO TPD

Wycieczka Polska–Czechy–Austria – niezwykle wrażenia podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.



WTZ z Nowego Dworu Mazowieckiego jako jedyny w powiecie nowodworskim bierze udział w projekcie organizowanym m.in. przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, PFRON pt. „Rok 2010 rokiem walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym”. W związku z tym 13 marca odbył się w „Warsztacie” dzień otwarty, gdzie mógł przyjść każdy i zapoznać się z uczestnikami, terapeutami, pracą i formami terapii i rehabilitacji, które prowadzone są codziennie w „Warsztacie”.

W kwietniu odbyła się wycieczka krajoznawcza.

22 maja 2010 r. mieliśmy brać udział w festynie w związku z ogłoszeniem roku 2010 rokiem walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, jednak ze względu na zagro-

żenie powodzienne zostało ono przełożone na późniejszy termin. 16 czerwca uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej brali udział w zawodach pływackich dla osób niepełnosprawnych w Legionowie, skąd przywieźliśmy 6 złotych medali. Również w czerwcu akcentowaliśmy swoją obecność na XI Dniach Nowego Dworu Mazowieckiego gdzie prezentowane były prace uczestników „Warsztatu”. Dla uczestników najbardziej atrakcyjna i zapamiętana była kwietniowa wycieczka Polska – Czechy – Austria, na której mogli zapoznać się z architekturą i kulturą Czech, jak również podziwiać piękne miasto Wiedeń. Odwiedziliśmy klasztor na Jasnej Górze w Częstochowie. Zwiedziliśmy Brno, podziwialiśmy uroki Parku Narodowego płynąc rejssem po czeskiej rzece Dyji. W Wiedniu niez-

pomniane wrażenia wywarło na wszystkich uczestnikach wycieczki wzgórze Kahlenberg, gdzie w 1683 roku Król Polski Jan III Sobieski dowodził zwycięską bitwą z Turkami o Wiedeń. Na szczycie wzgórza znajduje się kościół p.w. św. Józefa prowadzony od 1906 roku przez polskich księży. Zachwycił nas także Pałac Schonbrunn; letnia cesarska rezydencja, która ma 1441 pomieszczeń, jak również cały kompleks pałacowo-ogrodowy.

Tą wspaniałą wycieczkę mogliśmy odbyć dzięki sfinansowaniu kosztów przejazdu autokarem przez Urząd Miejski w Nowym Dworze Mazowieckim, za co bardzo serdecznie dziękują uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Dworze Mazowieckim wraz z opiekunami.

20-lecie 5 OPS

TEKST I FOTO 5 OPS



Dzień 25 czerwca 2010 r. stał się dniem dla środowiska związanego z 5 Ośrodkiem Przechowywania Sprzętu w Nowym Dworze Mazowieckim, bowiem obchody święta jednostki zbiegły się z rocznicą XX-lecia istnienia 5 OPS.



Nasza jednostka na stałe wpisała się w historię ziemi regionu nowodorskiego poprzez kultywowanie bogatych tradycji wojskowych. 5 Ośrodek Przechowywania Sprzętu utworzony 1 lipca 1990 roku w Modlinie Twierdzy i w 2002 roku przeniesiony do kompleksu koszarowego w Nowym Dworze Mazowieckim, wiąże swój rodowód z okrytymi chwałą jednostkami saperskimi stacjonującymi w Modlinie i Nowym Dworze Mazowieckim. Z dumą i honorem 5 OPS przejął tradycje:

- Kompanii reflektorów 1 pułku inżynieryjnego 1918–1919,
- Kompanii reflektorów 1 batalionu saperów 1919–1919,
- Kompanii elektrotechnicznej 1919–1919,
- Batalionu maszynowego 1919–1925,
- Batalionu elektrotechnicznego 1 Brygady Saperów 1925–1934,
- Batalionu elektrotechnicznego 3 Brygady Saperów 1934–1934,
- Kompanii mostowej saperów 1918–1920,
- Samodzielnego batalionu mostowego 1920–1929,
- Batalionu mostowego 1 Brygady Saperów 1929–1934,
- Batalionu mostowego 3 Brygady Saperów 1934–1934,
- Kompanii motorowej wojsk kolejowych 1919–1921,

- Kompanii kolejowej specjalnej 1921–1924,
- Kompanii silnikowej 1924–1930,
- Batalionu silnikowego 1930–1934,
- 1 Grupy Saperskiej 1934–1939,
- 2 Brygady Drogowo–Mostowej 1960–1970,
- 5 pułku mostowego 1970–1987,
- 5 pułku kolejowo–mostowego 1987–1989,
- 5 Wojskowych Zakładów Budownictwa Kolejowego 1989–1990.

Istotnym składnikiem wyszkolenia i jednocześnie sprawdzianem nabytej wiedzy były i nadal są prace użytkowe na rzecz nie tylko społeczności nowodorskiej, ale również całego regionu mazowieckiego. Szczególnym i nader ważnym z punktu widzenia odbioru społecznego są zadania związane z udziałem w akcjach przeciwlodowych na Wiśle i Narwi. 5 OPS często z pełnym zaangażowaniem uczestniczył w przedsięwzięciach związanych z niesieniem pomocy ludności w czasie klęsk żywiołowych. Szczególną uwagę należy zwrócić na niesienie pomocy podczas powodzi, w tym tegorocznej, o tak dużym rozmiarze i przepełnionej dramatycznymi wydarzeniami. Nasza jednostka w istotny sposób realizuje zadania zarówno te o znaczeniu militarnym, jak i te, które budują poczucie tożsamości społecznej w regionie mazowieckim.

W związku z obchodami 20-lecia 5 OPS w Nowym Dworze Mazowieckim, odbył się na niwie Fundacji Centrum Ochrony Środowiska w Chrcynnie „Uroczysty piknik saperski”.

Szczególne **PODZIĘKOWANIA** należą się osobom, dzięki którym hojności mogliśmy świętować rocznicę powstania naszej jednostki, m.in. Komendantowi Straży dla Zwierząt Panu Mateuszowi JANDA za ufundowanie nagród; Staroście Nowodorskiemu Panu Krzysztofowi KAPUŚCIE – za zabezpieczenie doznań kulinarnych w postaci np. kiełbaski na grill; Burmistrzowi Miasta Nowy Dwór Mazowiecki Panu Jackowi KOWALSKIEMU i Zastępcy Burmistrza Panu Jackowi GERELUKOWI za wsparcie finansowe pikniku; Wójtowi Gminy Błędów – Panu Markowi MIKOŁAJEWSKIEMU za wsparcie finansowe Pikniku; Piekarni ŁUKASIK z Leoncina – za przepyszne pieczywo; Towarzystwu Przyjaciół Modlina Twierdzy – Panu Prezesowi Grzegorzowi SOKOŁOWSKIEMU – za wsparcie w zorganizowaniu dotacji z MON; i przede wszystkim Panu płk. Jarosławowi DĘBSKIEMU z Departament Wychowania i Promocji Obronności MON.

Piknik w znaczący sposób uświetniły i urozmaiciły zapierające dech w piersiach występy kaskadera Pana Piotra JARKOWSKIEGO, któremu dzielnie pomagała córka Małgorzata. Wspaniały i bardzo widowiskowy pokaz umiejętności jeździeckich w zakresie woltyżerki – władania szablą, lancą oraz tresury konia został nagrodzony zasłużonymi brawami. Stajnia „Stangret” z Lorcina dla najmłodszych udostępniła koniki Popiołkę i Hektora – co było nie lada atrakcją dla najmłodszych i nie tylko. Dużym powodzeniem cieszyła się również przejażdżka bryczką po okolicznym malowniczym terenie i urokliwym lesie.

Atrakcją nie było końca: rodzice z dziećmi mogli grać m.in. w piłkę nożną, siatkówkę i badminton. Najmłodszy uczestnicy pikniku również mogli spróbować swoich sił w wielu zorganizowanych konkursach, w tym sportowym, rysunkowym i recytatorsko – śpiewanym, gdzie wygrywano atrakcyjne nagrody.

Grom i zabawom nie było końca – piknik przeciągnął się do późnych godzin wieczornych.

Spotkanie przeciwlotników

TEKST I FOTO WŁODZIMIERZ OLEKSIĄK

Na terenie Modlina Twierdzy przez kilkadziesiąt lat stacjonował 1 Darnicki Pułk Artylerii Przeciwlotniczej, wchodzący w skład 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, spadkobierca chlubnych tradycji wojennych 1 Samodzielnego Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej.



Zołnierze tej jednostki zapisali się złotymi zgłoskami w historii ziemi nowodworskiej. Uczestniczyli w życiu codziennym, pomagali w chwilach zagrożenia klęskami żywiołowymi.

W pamięci tysięcy rodaków zostali zapamiętani jako tzw. „salwowicze” z powodu strzelania salw honorowych z okazji ważnych rocznic państwowych oraz uroczystości patriotycznych.

W czasie wolnym wraz z rodzinami uczestniczyli w rozwoju Twierdzy Modlin i Nowego Dworu Mazowieckiego. Z chwilą wyprowadzenia wojska z Twierdzy nadeszła pora na likwidację tak wielce zasłużonego dla Wojska Polskiego pułku. Odszedł pułk, pozostali ludzie i tradycje.

Corocznie odbywają się spotkania przeciwlotników,

które w pierwszych latach miały charakter lokalny a obecnie stały się ogólnopolskie.

W tym roku przeciwlotnicy z Modlina, jako gospodarze imprezy, mieli przyjemność gościć przybyłych na II Ogólnopolskie Spotkanie Przeciwlotników WOW żołnierzy przeciwlotników z całej Polski.

W imieniu gospodarzy terenu przybyłych przywitał przeciwlotnik „modlinian” kol. Andrzej Kołtun.

Po wykonaniu pamiątkowej fotografii przy pomniku Obrońców Modlina uczestnicy przedyskutowali się do Garnizonu Wydzielonego WP „NOWOWILEJKA” Modlin – Zakroczym. Komendant Garnizonu rotmistrz Maciej Kostrzewski złożył Panu Generałowi Andrzejowi Lewandowskiemu meldunek o gotowości garnizonu do przyjęcia tak zacnych przeciwlotników.

Następnie uczestnicy zebrali się w miejscu związanym z tradycjami modlińskiego pułku. Przy tablicy upamiętniającej szlak bojowy pułku odbyły się dalsze uroczystości. W imieniu władz samorządowych Nowego Dworu Mazowieckiego były przeciwlotnik, a obecnie radny Włodzimierz Oleksiak podziękował przybyłym za duży wkład w rozwój naszego miasta oraz wręczył skromne upominki od Burmistrza Miasta. Wyróżnieni zostali: gen. w st. spocz. Andrzej Lewandowski, płk w st. spocz. Józef Pado, płk w st. spocz. Zdzisław Świąta, płk rez. Andrzej Siuda, płk rez. Janusz Zmijewski, płk rez. Zbigniew Panek. Pozostali uczestnicy otrzymali pamiątkowe foldery związane z Nowym Dworem Mazowieckim.

Komendant Garnizonu „Nowowilejka” rotmistrz Maciej Kostrzewski za duży osobisty wkład w krzewienie tradycji patriotycznych na terenie ziemi nowodworskiej został wyróżniony flagą miasta Nowy Dwór Mazowiecki oraz pamiątkową odznaką 20-lecia Samorządności.

Po części oficjalnej rozpoczął się panel dyskusyjny. Wspomniano lata świetności pułku, prace na rzecz obronności kraju i rozwoju społeczności lokalnej. W bardzo ostrych słowach wypowiadano się o obecnym stanie obiektów koszarowych oraz wszystkich elementów wojskowych przejętych przez Agencję Mienia Wojskowego. Gdyby nie zapoznanie się ze stanem faktycznym nie uwierzono by, jak można było zrobić tyle złego dla dobra narodowego jakim jest obiekty fortyfikacyjny Modlin Twierdza. Postanowiono poinformować o tym stanie instytucje państwowe, aby zapobiec dalszej dewastacji i degradacji największego obiektu fortyfikacyjnego w Europie.

Na zakończenie spotkania przybyli przeciwlotnicy podziękowali gospodarzom za gościnę i zobowiązali się do kolejnego zjazdu w przyszłym roku.

Rezerwiści w BBN

TEKST I FOTO SŁAWOMIR ŁAZOR

Przedstawiciele Związku Oficerów Rezerwy RP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zostali przyjęci przez szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisława Kozieja. Spotkanie odbyło się 31 maja 2010 r.

W składzie delegacji, której przewodniczył prezes ZG ZOR RP, płk w st. spocz. Stanisław Tomaszewicz, byli także prezes Okręgu Mazowieckiego ppłk rez. Alfred Kabata i wiceprezes por. rez. Sławomir Łazor.

Podczas spotkania poinformowano gen. Kozieja o statutowej działalności Związku oraz o stanie przygotowań do obchodów 90. rocznicy Bitwy Warszawskiej. W ramach planowanych przedsięwzięć ZOR RP przeprowadzi dwuetapowy ogólnopolski konkurs historyczny pt. „90. rocznica Bitwy Warszawskiej”, którego finał przewidziano na listopad 2010 r. Patronat nad konkursem objęło Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

W listopadzie 2010 r. w Poznaniu odbędzie się również konferencja naukowa poświęcona Bitwie Warszawskiej. Jednocześnie członkowie Związku przedstawili szefowi BBN wstępny plan uroczystych obchodów 90. rocznicy utworzenia organizacji, które odbędą się w przyszłym roku. Na pamiątkę spotkania płk Stanisław Tomaszewicz wręczył szefowi BBN odznakę Związku i okolicznościowy ryngraf, a ppłk rez. Alfred Kabata swoją książkę zatytułowaną „Pamięć o Katyniu w Nowym Dworze Mazowieckim. Oficerowie batalionu elektrotechnicznego zamordowani w Katyniu i Charkowie”. Mecenasek publikacji jest burmistrz miasta Nowy Dwór Mazowiecki.



Przygoda z tabliczką mnożenia



TEKST I FOTO MAŁGORZATA KULESZA



W dniach 29, 30 maja 2010 roku, w Garwolinie odbyły się XII Mistrzostwa Polski w Tabliczce Mnożenia. Zawody rozgrywano pod hasłem: „Matematyka – Zabawa – Sport”.

Organizacją Mistrzostw zajął się w tym roku zespół powołany przy Szkole Podstawowej nr 1 w Garwolinie. Nad przebiegiem zmagania czuwał p. Andrzej Grabowski – sędzia główny, pomysłodawca, twórca kart matematycznych.

Uczniowie klas III i IV ze szkół podstawowych z całej Polski zmagali się w czterech głównych konkurencjach zdobywając punkty do klasyfikacji indywidualnej i zespołowej.

Jak co roku nagrodzono po 12 zawodników z każdej kategorii wiekowej, po 12 drużyn klas III oraz IV i 12 reprezentacji szkół. Zwycięzcy otrzymali puchary, medale i nagrody rzeczowe.

Drużyna – reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 7 im. Orła Białego w Nowym Dworze Mazowieckim wystąpiła w składzie: Karolina Kuczera, Barbara Małecka, Urszula Fajkowska, Julia Młodawska, Adam Szałowski, Michał Szurmak, Kacper Borkowski, Filip Przybylak.

W klasyfikacji drużyn klasy III zajęły VIII miejsce, klasy IV – IV miejsce i odebrały puchary.

W klasyfikacji generalnej szkół reprezentacja SP 7 zajęła VI miejsce.

W klasyfikacji indywidualnej – Barbara Małecka – kat. D IV – za I miejsce odebrała złoty medal – została Mistrzynią Polski.

W kategorii C III Kacper Borkowski zajął X miejsce.

W finałach rozgrywanych w hali sportowej PSP 1 w Garwolinie wystąpiło 8 zawodników, dwóch dwukrotnie.

W grze „Olimpijczycy”: VI miejsce zajął Adam Szałowski CIV, XI miejsce – Barbara Małecka DIV i Urszula Fajkowska DIII, XII miejsce Filip Przybylak CIII.

W grze „Krzyżak”: IV miejsce Barbara Małecka DIV i Kacper Borkowski CIII, X miejsce Julia Młodawska DIII, XI miejsce Urszula Fajkowska DIII.

Reprezentacja SP 7 w grze zespołowej „Ekspres” zajęła IV miejsce.

W grze „Piłkarz matematyk” XI miejsce zajął Kacper Borkowski CIII, zaś zespół chłopców XI miejsce. W grze „Królowa skakanki” Karolina Kucze-

ra DIV zajęła VII miejsce, Barbara Małecka VIII miejsce; a zespół uplasował się na VI pozycji.

Reprezentacja przywiozła z Mistrzostw 7 pucharów, nagrody rzeczowe i złoty medal.

Nie wystarczyła sama znajomość tabliczki mnożenia. Liczyła się szybkość, skupienie uwagi na wykonywanej czynności oraz dokładność i precyzja. Zawodnicy stosowali zasady zdrowej rywalizacji, współdziałali, dążyli do postawionego sobie celu na miarę możliwości, przy maksymalnej koncentracji. Nawiązali znajomości, przyjaźnie. Są bogatsi o doświadczenia dające możliwość poszukiwania nowych rozwiązań.

Uczniowie chętnie pracują z kartami matematycznymi. Ciągłe doskonalą swoje umiejętności, obserwują ich przyrost, rejestrują wyniki. Nauczyciele – opiekunowie inspirują, wspierają, podają ciekawą propozycję na naukę poprzez zabawę. Gry karciane często wykorzystywane są przez nauczycieli „siódemki” w czasie zajęć lekcyjnych.

Serdecznie dziękujemy Burmistrzowi Miasta p. Jackowi Kowalskiemu za sfinansowanie udziału reprezentacji SP 7 w XII Mistrzostwach Polski w Tabliczce Mnożenia.

Najlepsi w EKO HARPOON

TEKST I FOTO J. KATARZYNA BEDNAREK

„Stowarzyszenie Przyjaciół Piątki”, przykładem z ubiegłego roku, doceniając trud, jaki włożyli uczniowie w ciągu całego roku szkolnego, postanowiło wynagrodzić klasę, która na koniec roku szkolnego 2009/2010 osiągnie najwyższą średnią ocen w Szkole Podstawowej nr 5.



Był to wyjazd do firmy EKO HARPOON, która wspiera nasze działania już od dłuższego czasu. Firma ta udostępniła palety i ustawiła je przy szkole, dzięki czemu mieszkańcy miasta i okolic mogą składać do nich zużyty sprzęt RTV i AGD (czas nieograniczony).

Zwycięską klasą okazała się klasa IV b ze średnią ocen 4,62.

Dzieci wraz z wychowawczynią Panią Ewą Wójcik i Panią Agnieszką Piszczek oraz przedstawicielką „SPP” – J. Katarzyną Bednarek w dniu 22 czerwca pojechały autokarem zapewnionym przez EKO HARPOON do Cząstkowa Mazowieckiego.

Pan Grzegorz Wójcik przywitał wycieczkę i oprowadził po Firmie. Ciekawie opowiadał o EKO HARPOON – firmie, która zajmuje się przetwarzaniem starego i zużytego sprzętu RTV i AGD.

Na początku dzieci zobaczyły miejsce gdzie rozbiera się na części stare komputery, radia, telewizory itp., po czym wszyscy poszli do hali, w której przetwarza się zużyte jarzeniówki. Jarzeniówki najpierw trafiają do wielkiej beczki, która rozdrabnia je na małe kryształki, a następnie trafiają do pieca, w którym jest wydobywany „metal ciężki”.

Można było tam zobaczyć wiele ciekawych urządzeń np. maszynę mielącą kable na proch, który jest

ponownie wykorzystywany do produkcji nowych kabli. Wszyscy stali przy ogromnym, okrągłym stole, na którym segreguje się baterie przed przetopieniem w hucie. Na koniec zwiedzania każdy trzymał w ręku butelkę „metal ciężkiego”, która ważyła około 8 kg.

Po zwiedzeniu hali, Pan Bartosz Murmyło przeprowadził krótkie szkolenie, po czym dzieci mogły wziąć udział w strzelaniu z wiatrówek. Wszystko przebiegało sprawnie, a obsługa i opiekunki czuwały nad bezpieczeństwem uczestników wycieczki.

Następnie wszyscy zostali zaproszeni na kiełbaski grillowane przez Pana Józefa Pachulskiego.

Po tym ostatnim etapie wycieczki, uczestnicy udali się autokarem w drogę powrotną do Nowego Dworu Mazowieckiego.

To była bardzo miła nagroda oraz niezapomniana lekcja ekologii dla najlepszych uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 w roku szk. 2009/2010.

Całe przedsięwzięcie było możliwe do zrealizowania dzięki Dyrektorowi Naczelnemu Firmy EKO HARPOON Panu Grzegorzowi Wójcikowi.

Wszystkich ujęła ciepła atmosfera panująca w jego firmie.

Gorąco dziękujemy Panu Dyrektorowi Grzegorzowi Wójcikowi oraz pracownikom i wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i ufundowania nagrody dla uczniów klasy IV B Szkoły Podstawowej nr 5, która w tym roku szkolnym uzyskała najwyższą średnią ocen – za bezinteresowną pomoc, okazane nam wsparcie oraz życzliwość.

Państwa Firma nie tylko jest przyjazna dla środowiska, ale również dla człowieka.

Artyści ze sportowej klasy

TEKST I FOTO IWONA ZIELIŃSKA

Miała to być klasa sportowa, ale jak się okazało oprócz sprawności fizycznej wielu uczniów z klasy II b ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Nowym Dworze Mazowieckim ma uzdolnienia plastyczne.

Już w pierwszej klasie Wiktoria Kołodziejska zajęła II miejsce w województwie mazowieckim w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Tęcza”, organizowanym przez Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Druga klasa okazała się jeszcze bardziej szczęśliwa dla utalentowanych uczniów. Marta Skrocka zajęła I miejsce w województwie mazowieckim w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Tęcza”. Julia Wieliczko może się pochwalić II miejscem w Półfinale Polski w Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Rzeźbiarze powierzchni Ziemi” organizowanym przez Muzeum Geologiczne w Warszawie. Stawomir Rynkun zajął I miejsce w Konkursie Plastycznym „Najpiękniejszy zakątek Puszczy Kampinoskiej”, organizowanym przez NOK i Dyрекcję Kampinoskiego Parku Narodowego.

Uczniowie z klasy II b zajęli jeszcze wiele czołowych miejsc w różnych konkursach na niższym szczeblu. Wszyscy mali artyści odznaczają się dużym talentem, wrażliwością na piękno i osobliwym postrzeganiem świata.

Swoją talent rozwijają na zajęciach koła plastycznego, prowadzonych przez panią Iwonę Zielińską.

Należy mieć nadzieję, że nadal będą pracować nad doskonaleniem swojego warsztatu i przysparzać wielu wzruszeń swoim rodzicom i nauczycielom.





Słoneczna wycieczka

TEKST ANNA DRYBLAK FOTO ANNA PRZYCHODZKA

Czerwiec i maj to dla uczniów szkół nie tylko czas wytężonej nauki przed końcem roku szkolnego. To także czas szkolnych wycieczek, które zawsze sprawiają uczniom wiele radości.

Tak było też 7 czerwca, kiedy to klasy I d i I b ze Szkoły Podstawowej nr 7, pojechały na wycieczkę do HOTELU 500 nad Zalewem Zegrzyńskim.

W programie wycieczki było m.in.: zwiedzanie hotelu i godzinny rejs statkiem po Zalewie. Kiedy wszyscy wrócili z rejsu, na przystani przed Hotelem czekał na dzieci szef kuchni z dużym garnkiem i warzywami. Zapropował uczniom wspólne gotowanie zupy jarzynowej. Najpierw – mycie rąk. Potem wszyscy zaczęli kroić warzywa potrzebne do ugotowania posiłku.

Z przygotowanych przez dzieci składników kucharz ugotował zupę.

Po pracy był czas na posiłek, czyli kielbaski. Po zabawach, w tym śpiewie i rysowaniu, przyszła pora na degustację zupy.

Jednak nie wszyscy chcieli spróbować, wiadomo, dzieci uważają, że zupa to tylko pomidorówka.

Kiedy padło hasło, że będą nagrody za zjedzenie zupy to wszyscy spróbowali i większości smakowało.

Deser dzieci przygotowały własnoręcznie. Były to owocowe szaszłyki. Tu o dziwo nie było żadnych gry-

masów na twarzy, bowiem każdy skomponował swój szaszłyk z tego co chciał.

Na koniec były podziękowania i upominki. Dzieci otrzymały po lizaku i baloniku, a dyrekcja hotelu dyplom. W hotelu znaleźliśmy się z inicjatywy mamy Julii Mariańskiej. Pani Marzenie Mariańskiej bardzo serdecznie dziękujemy. Najlepszym podsumowaniem wycieczki jest stwierdzenie jednego z uczestników: To najlepsza wycieczka świata.

dzieci i wychowawczynie
– Anna Dryblak i Grażyna Duch



Zielona Szkoła ZS 2

TEKST I FOTO MIROSLAWA TRĘBACZ

W dniach 21–23 czerwca 2010 r. uczniowie Zespołu Szkół nr 2 w Nowym Dworze Mazowieckim – dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta – byli na Zielonej Szkole w Górach Opawskich.



Długa, dziewięciogodzinna podróż autokarem była męcząca, ale ciekawy program wynagrodził trudy przejazdu. Cała wyprawa obfitowała w liczne atrakcje i wspaniale łączyła wiedzę z różnych dziedzin: biologii, geografii, chemii, historii, ochrony i kształtowania środowiska, turystyki czy wiedzy o społeczeństwie. Młodzież zwiedziła wiele interesujących miejsc w Polsce i Czechach oraz utrwałała sobie różne terminy naukowe. Doceniła przynależność Polski do Unii Europejskiej i swobodne przekraczanie granicy zgodnie z Układem z Schengen i Traktatem Amsterdamskim. Hasło „Jestem Polakiem, jestem Europejczykiem” nabrało realnego znaczenia.

Wiatraki pod Częstochową, elektrownie wodne w Czechach – to nie tylko propozycje ekologicznych rozwiązań pozyskiwania energii omawiane na szkolnych zajęciach, ale rzeczywiste formy odnawialnych źródeł energii. Najbardziej zainteresowały uczniów liczne prywatne elektrownie wodne, usytuowane na wąskim górskim potoku. Pozyskiwany prąd wykorzystywany jest w danym gospodarstwie, a jego nadwyżki odkupuje państwo.

W czasie pobytu na Zielonej Szkole często rzeczywistość przeplatała się z baśniowością. Uczniowie z niedowierzaniem i zachwytem wpatrywali się w bajkowy neogotycki zamek angielskiego rodu Thiele Wincklerów w Mosnej, w którym obecnie mieści się Centrum Terapii Nerwicy. Spacer po pięknym ogrodzie z licznymi, rozłożystymi rododendronami stanowił miły odpoczynek.

Zwiedzanie jaskini Skamieniały Pies Na Pomezii

(czyli na pograniczu) w Jeseníku dostarczyło uczniom niezapomnianych wrażeń. Trasa jaskiń o długości 530 metrów charakteryzowała się wąskimi, miejscami wysokimi, szczelinowymi korytarzami, które na skrzyżowaniach rozszerzały się i tworzyły małe pomieszczenia o śmiesznych nazwach: Płacząca Wierzba, Rzymskie Łaźnie, Królewski Komin, Skarbiec, Bita Śmietana itp. Ten największy system jaskiniowy, odkryty w 1936 roku, a udostępniony turystom w 1950 roku, powstał w wyniku rozpuszczania marmuru, tj. krystalicznej skały wapiennej. Niska temperatura i duża wilgotność były mało istotne w obliczu niesamowitych kształtów stalagmitów, stalaktytów i stalagnatów. Baśniowe figury w półmroku rozpalały wyobraźnię i pomysłowość oraz budziły gorący podziw dla sił natury – oryginalnych rzeźbiarzy krajobrazu.

Wizyta w Zlatorudnych Młynach w Złotych Horach, czyli górniczym skansenie, była niezwykle ekscytująca. Górską dolinę z kołami wodnymi, zbudowanymi prostopadło do zbocza góry, oraz innymi urządzeniami, narzędziami funkcjonującymi od średniowiecza, tworzy czarujący zakątek. Stwarza wrażenie, że zatrzymał się tu czas. Wymywanie brokacików złota sprawiało uczniom wiele radości, rozbudzało motywację do poszukiwań. Okazało się, że emocje towarzyszące poszukiwaniu i zdobywaniu złota są ponadczasowe.

Pobyt w najwyższym położonym torfowisku na Morawach, w rezerwacie Mchowe Jezioro w Rejviz, był wspaniałym przeżyciem. Sukcesja ekologiczna trwająca już 7000 lat zmniejszyła powierzchnię jeziora o połowę. Zderzenie wiedzy książkowej z rzeczywi-

stością przyniosło wielkie zaskoczenie i wywołało gorące dyskusje o procesach nieustannie zachodzących na powierzchni Ziemi.

Słoneczna pogoda sprzyjała uczestnikom Zielonej Szkoły. Uczniowie mogli podziwiać malownicze pejzaże Gór Opawskich z najwyższego ich szczytu – Biskupiej Kopy, liczącej 890 m n.p.m. Męczącą wędrowkę po stoku góry i wspinaczkę drewnianymi schodami na 18-metrową wieżę widokową z 1898 roku wynagrodził rozległy widok Sudetów.

Uczestnicy wyjazdu zdobyli także jeden z mniejszych szczytów Gór Opawskich – Olszak. Spacerowali dołiną Złotego oraz Bystrego Potoku i delektowali się zdrowym, rześkim mikroklimatem Cichej Doliny. Podziwiali wspaniałe wychodnie, zwietrzeliny, ambony, kamieniołomy po eksploatacji łupków i cieki wodne z kaskadami. Byli także nad Żabim Oczkiem, które jest stanowiskiem dokumentacyjnym. W IX wieku wydobywano tam łupki i piaskowce, a obecnie ów kamieniołom wypełniony jest wodą obficie pokrytą rzesą wodną. Nad jeziorkiem wznosi się 17-metrowa ściana skalna. Wiele adrenaliny wydzieliło się podczas wspinaczki po skałach oraz piętnastometrowej drabinie w następnym kamieniołomie łupków. Dziwne nazwy: Gwarkowa Perć, Niebo, Piekło i humorystyczne komentarze przewodnika wzbudzały zainteresowanie młodzieży. Dodatkową atrakcją Zielonej Szkoły były dyskoteki i ognisko, a wspólne zabawy zintegrowały uczniów różnych klas naszej szkoły.

Ujmujący spokój i urok Parku Krajobrazowego Gór Opawskich w Sudetach wyciszył młodzież i przygotował do wakacji.

Oko w oko z żubrem

TEKST I FOTO OPIEKUNOWIE

W dniach 14–15 czerwca 2010 roku uczniowie klas Ia i Id z Publicznego Gimnazjum nr 2, pod opieką nauczycielek Małgorzaty Pawełas, Ewy Kędzierskiej, Urszuli Sorbian i Małgorzaty Mikusek wybrali się na wycieczkę ekologiczną do Białowieży.

Wyjazd miał na celu poznanie osobliwości Białowieckiego Narodowego Parku, kształtowanie wrażliwości przez kontakt z naturą i oczywiście integrację zespołów klasowych. Już pierwszego dnia młodzież zapoznawała się z florą i fauną Białowieckiego Parku Narodowego. Zwiedzenie Muzeum Przyrodniczo-Leśnego dało uczniom obraz najstarszego parku narodowego w Europie. Wszyscy z uwagą słuchali opowieści o ciekawostkach przyrody oraz zwiedzili multimedialne muzeum. Rezerwat Pokazowy Żubrów był kolejnym punktem programu. Gimnazjaliści poszerzyli swoją wiedzę na temat takich gatunków zwierząt, jak: żubry, żubronie, tarpany, wilki, dziki, jelenie i inne. Następnym przystankiem na trasie wycieczki był Ośrodek Edukacji Ekologicznej, położony nad Zalewem Siemianowskim. Tutaj odbyło się ognisko, na którym uczniowie mogli się lepiej poznać, a przede wszystkim świetnie spędzić ze sobą czas. Harcerskie płasy, śpiew przy gitarze zintegrowały całą grupę. Uczniowie przekonali się, że są sobie nawzajem potrzebni i za siebie odpowiedzialni.

Kolejny dzień to wyprawa kolejką wąskotorową z Hajnówki do osady Topiło. Podczas podróży podziwiano krajobrazy Puszczy. Spacer wokół jeziora dostarczył wszystkim wiedzy z dziedziny dendrologii i ornitologii. Uczniowie poznawali gatunki drzew i rozróżniali głosy ptaków. Miejsce to słynie bowiem z bogactwa roślinności, ryb i ptactwa wodnego.

Ostatnim punktem wycieczki był pobyt w cerkwi. Prelekcja duchownego przybliżyła uczestnikom wyjazdu religię prawosławną oraz osobliwości sztuki sakralnej. Była to prawdziwa lekcja tolerancji religijnej. Białowieża jest przykładem współdziałania różnych kultur i religii.

Wycieczka dostarczyła niezapomnianych wrażeń. Uczniowie są świadomi zagrożeń ekologicznych oraz wiedzą, że dzięki swojej postawie mogą wpłynąć na losy środowiska. Dwa dni, w oderwaniu od komputerów, obcując z przyrodą okazały się możliwe do przeżycia.

Dziękujemy Burmistrzowi Miasta, panu Jackowi Kowalskiemu, za dofinansowanie wycieczki.



Zielona Szkoła ZS 4

TEKST I FOTO ELŻBIETA CISZYŃSKA

Uczestnicy „Zielonej Szkoły 2010” ze Szkoły Podstawowej w Modlinie Twierdzy serdecznie dziękują Panu Burmistrzowi Jackowi Kowalskiemu za sponsoring wyjazdu na spotkanie z przyrodą na Kurpiach Zielonych.

Dzięki temu wyjazdowi mogliśmy przeżyć niezapomniane chwile, zobaczyć urokliwe miejsca, poznać ludzi – pasjonatów z tamtego regionu Polski. Grupa 44 uczniów z klas 1–3 naszej szkoły, pod opieką pań: Ireny Wiśniewskiej, Doroty Kałamagi, Kasi Borkowskiej i Eli Ciszynskiej udała się do Nowogrodu do hotelu „Zbyszko”, skąd jeździliśmy w różne miejsca na Kurpiach Zielonych. Mieliśmy możliwość odwiedzić Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie, gdzie zapoznano nas z tradycjami kurpiowskimi. W miejscowości Wach odbyły się warsztaty etnograficzne, podczas których próbowaliśmy swoich możliwości w zakresie bursztyniarstwa i koronkarstwa. Wzięliśmy udział w grze muzealnej sprawdzającej wiedzę dotyczącą folkloru kurpiowskiego. Ukoronowaniem drugiego dnia pobytu było spotkanie w Czarni, z człowiekiem, dla którego Kurpie nie mają tajemnic. Nasz przewodnik po rezerwacie w pasjonujący sposób zapoznał nas z legendami i gadkami kurpiowskimi. Wieczorem braliśmy udział w imprezie folklorystycznej z udziałem członków Kurpiowskiego Zespołu Folklorystycznego „Czarniacy”, z którymi hasa-

liśmy przy muzyce ludowej wypełnionej przyspiewkami, wspólną zabawą i grą na ligawce. Trzeci dzień pobytu, to poznawanie pracy aktora podczas zajęć edukacyjnych prowadzonych przez aktora Tomasza Rynkowskiego w Centrum Katolickim w Łomży. Ciekawym również przeżyciem było obejrzenie przedstawienia pt. „Krzyszto” w języku serbskim w ramach XXIII Międzynarodowego Festiwalu w Teatrze Lalek i Aktora w Łomży. Na koniec zauroczyły nas 10. jubileuszowe warsztaty etnograficzne „Ginące zawody” w Kadzidle. Mogliśmy oddać się pracy pod okiem twórców ludowych: garncarstwa, plecionkarstwa, wycinankarstwa, tkactwa i obróbki lnu, bursztyniarstwa, folkloru muzycznego, plastyki obrzędowej. Zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi wróciliśmy do stęsknionych rodziców i Dyrektora Szmytkowskiego.

Panu Burmistrzowi za dosponsorowanie wyjazdu, Rodzicom za zaufanie, że sobie bez nich poradzimy, Panu Dyrektorowi, że nam wyjazd zorganizował, Pułkownikowi Wiśniewskiemu, za czapki i koszulki, kadry pedagogicznej za troskę i cierpliwość serdecznie dziękujemy – uczestnicy „Zielonej Szkoły”.



Przedшкоlaki w Twierdzy

TEKST I FOTO WŁODZIMIERZ OLEKSIAK



Chcąc zaprzeczyć stereotypowi zawartemu w przysłowiu „Cudze chwalicie...!” Przedszkole Publiczne nr 2 w Modlinie Starym postanowiło zapoznać swoich wychowanków z historią, walorami turystycznymi oraz obecnym znaczeniem miasta Nowy Dwór Mazowiecki.

Pani Monika Rudy – Dyrektor Przedszkola wraz z Panią Julią Stolarską-Szutran, włączyły do programu nauczania zajęcia związane z historią i dniem dzisiejszym naszego miasta.

W celu uatrakcyjnienia procesu edukacyjnego do udziału zaproszono organizacje społeczne związane z upowszechnianiem wiedzy o mieście.

Z zaproszenia skorzystali: Klub Przewodników PTTK Bastion, Towarzystwo Przyjaciół Nowego Dworu Mazowieckiego im. Jana Nałęcz, Towarzystwo Przyjaciół Twierdzy Modlin oraz Wydział Promocji Miasta. Przedszkolaki z grupy piątej w pierwszej kolejności w czasie zajęć teoretycznych na specjalnie przygotowanych planszach ze zdjęciami pokazującymi najważniejsze obiekty związane z historią Twierdzy Modlin, Modlina Starego i Nowego Dworu Mazowieckiego, zapoznawały się z informacjami o mieście, w tym jego historii i planach rozwoju. W tej części zajęć starano się przekazać dzieciom jak naj-

więcej wiedzy o mieście, z którym mogą być związani na wiele lat życia.

Uwieńczeniem tego typu edukacji była wycieczka do Twierdzy Modlin, połączona ze zwiedzaniem obiektów historycznych, konkursem ze znajomości o Twierdzy i Modlinie Starym.

Pani Janina Bystrek w roli przewodnika zaskarbiła sobie ogromną sympatię i wdzięczność u dzieciaków. W prosty i zrozumiały sposób przekazała ogrom wiedzy o Twierdzy. W czasie wycieczki oprowadziła po fortyfikacjach i podziemiach.

Dzieci będąc na Wieży Tatarskiej z szeroko otwartymi z wrażenia ustami podziwiali panoramę Nowego Dworu Mazowieckiego, wspaniałe widoki rozlewisk trzech rzek, wyspę kormoranów, mosty na Wiśle i Narwi i mury obronne Twierdzy Modlin co uważniejsi zauważyli w dalekiej perspektywie zarysy budowli w Warszawie.

Na zakończenie wycieczki Pan Czesław Bystrek przygotował wspaniałe ognisko, w czasie którego wręczono uczestnikom tej żywej lekcji historii upominki ufundowane przez Burmistrza Miasta Nowy Dwór Mazowiecki – Pana Jacka Kowalskiego.

Dzieci natomiast uhonorowały prowadzących i organizatorów okolicznościowymi dyplomami, zapraszając do dalszej współpracy.



Kochamy muzykę Chopina

TEKST I FOTO WYCHOWAWCY GRUPY VII

Obchody 200. rocznicy urodzin największego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina były okazją do zorganizowania w grupie VII „Elfy” w Publicznym Przedszkolu nr 5 cyklu zajęć promujących muzykę, którą znać powinien każdy.



Dzieci zostały zapoznane z postacią i muzyką wybitnego Polaka poprzez słuchanie opowiadań nauczycieli, prezentację ciekawostek zawartych w książce „Chopin oczami dzieci” D. Wyżyńskiej-Konopielko oraz słuchowiskach W. Chotomskiej „Muzyka Pana Chopina”. Na co dzień przedszkolaki słuchały muzyki Chopina i uczyły się tańców i zabaw w oparciu o propozycje zawarte w książce „200 lat Chopina”. Na zajęciach plastycznych malowały do muzyki akwarelę i farbą plakatową. Swoje emocje wyraziły podczas malowania palcami i pędzlem. Dźwięki muzyki chopinowskiej zainspirowały przedszkolaków do zorgani-

zowania wystawy pod hasłem „Wszyscy grają koncert Chopina”. Wyeksponowane prace plastyczne zachwycały zwiedzających rodziców.

Dzieci wykazały się umiejętnościami w określaniu tempa i charakteru słuchanego utworu, jak również odpowiedniego doboru barw.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia zorganizowane na terenie przedszkola pod hasłem „Mazowsze – Kraina Fryderyka Chopina”, przez animatorów studia artystycznego „Guliwer”, podczas których dzieci miały okazję posłuchać o życiu kompozytora, namalować farbami na szkle dworek w Żelazowej Woli i wziąć udział

w prezentacji polskich tańców narodowych wykonanych przez absolwentów Szkoły Baletowej w Warszawie i w Gdańsku.

Cieszymy się, że udało nam się obejrzeć przedstawienie teatralne „Mały Chopin, czyli jak Frycek stał się Fryderykiem” w Teatrze Konsekwentnym w Warszawie, dzięki czemu dzieci miały okazję zobaczyć postać Chopina przedstawioną w nieco inny sposób, bo z pewną dozą humoru.

Uwieńczeniem naszych zajęć o Chopinie było przedstawienie pod hasłem „Wszyscy kochamy muzykę Chopina”. To prawdziwie wzruszający występ małych artystów, którzy dali wyraz temu, iż muzyka Chopina jest im wyjątkowo bliska. Dzieci pokazały, że potrafią zatańczyć poloneza i mazurka. Układy taneczne do preludium g-moll z wykorzystaniem parasoli i walca cismoll z apaszkami w kolorach pastelowych dały wyraz małego artysty. Kolorowe wstążki, które powiewały podczas piosenki „Życzenie” oraz błyszczące laski towarzyszące chłopcom w etiudzie rewolucyjnej dodały uroku przedstawieniu, a mali artyści wzruszyli widzów umiejętnością poruszania się zgodnie z rytmem i tempem tej wyjątkowej muzyki.

„Wszyscy na świecie kochają muzykę Pana Chopina, słuchają i podziwiają, bo piękniejszej chyba nie ma” – te słowa wyśpiewane przez przedszkolaków wzruszyły gości. Gromkie brawa, słowa zachwytu i wyrazy uznania były tego wyraźnym dowodem.

Zależało nam na tym, aby nasze przedszkolaki pokochały muzykę Chopina i ... tak się stało.

Młody idol PG 1

TEKST I FOTO PG 1

Dnia 1 czerwca odbył się w PG 1 konkurs wokально-językowy „Młody Idol”. Była to już 5. edycja konkursu.



W tym roku, po raz pierwszy konkurs odbył się w wersji językowej, tzn. uczestnicy obowiązkowo musieli wykonać piosenkę w języku obcym. Wszyscy uczestnicy śpiewali w języku angielskim. Szkoła zaprosiła do udziału inne gimnazja, łącznie zgłosiło się 12 uczestników (solistów, duetów, zespołów i chórów) z PG 1, PG 2, PG 3. Pierwszy etap to były piosenki angielskie, drugi, do którego przeszło 6 najlepszych wykonawców – to piosenki polskie.

Wszyscy oceniani byli przez profesjonalne i nieza-



leżne jury w składzie: Mikołaj Zwoliński – gitarzysta i specjalista od emisji głosu, Rafał Pietrzak – gitarzysta, Ryszard Imbor – pianista jazzowy, Maja Borowiec (nauczyciel j. angielskiego) i Joanna Oszczak (SU). Jury oceniało wykonawców według następujących kryteriów: dobór repertuaru, poziom artystyczny utworu, umiejętności wykonawcze, ogólny wyraz artystyczny i sprawność językowa. Po raz kolejny triumfowała Ewelina Frączak, uczennica PG 1, drugie miejsce zajął zespół „The Craft” też z PG 1 w składzie: Bartek Kłosowski – perkusja,

Michał Grochal – gitara basowa, Marcin Affek – gitara elektryczna i Bartek Bojanowski – wokal i gitara elektryczna. Trzecie miejsce zajęła Aleksandra Pietrzak z PG 2. Nagrody ufundowała Rada Rodziców oraz sieć księgarni edukacyjno-językowych POLANGLO, wyłączny importer Oxford University Press.

Konkurs przygotowali: Agnieszka Czyż-Ciemniewska (nauczyciel j. nienieckiego), Monika Kłosek (nauczyciel j. angielskiego) i Dariusz Kłosowski (nauczyciel muzyki).

Wywiady „Szuwarka”

WYWIAD „SZUWARKA” Z RZECZNIKIEM PRAW DZIECKA

Redakcja „Szuwarka”, gazetki szkolnej Piątki miała już okazję przeprowadzić wiele wywiadów ze znanymi, bardzo interesującymi ludźmi. Ostatnio do tego grona dołączył Rzecznik Praw Dziecka w Polsce, pan MAREK MICHALAK, który jakiś czas temu gościł w SP 5.



Szuwarek: Przygotowując się do rozmowy z Panem, dowiedzieliśmy się, że już jako nastolatek aktywnie działał Pan na rzecz dzieci, zakładając między innymi Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chorym „SERCE” w Świdnicy. Skąd taka potrzeba i chęć pomagania innym?

Rzecznik Praw Dziecka: Myślę, że każdy ma taką potrzebę, żeby zrobić coś dobrego, a ja miałem to szczęście, że potrafiłem to sobie stosunkowo wcześniej uświadomić i wdrożyć w życie. Teraz również wielu młodych ludzi podejmuje pracę wolontariuszy przy różnych organizacjach, placówkach, chcąc zrealizować swoją wewnętrzną potrzebę pomagania innym. Kiedyś nie było aż tylu możliwości.

Sz: Co skłoniło Pana do kandydowania na urząd Rzecznika Praw Dziecka?

Rz: Polski parlament zaproponował mi udział w kandydowaniu na Rzecznika Praw Dziecka, a ponieważ już od 20 lat zajmowałem się tą tematyką, zgodziłem się. Stwierdziłem, że jest to pewna konsekwencja moich wcześniejszych działań i należy podjąć ten trud. I tak się stało, że Parlament wybrał mnie na rzecznika 25 lipca 2008 roku.

Sz: Jak Pan uważa, czy prawa dziecka w Polsce są respektowane? Jeżeli nie, to co należałoby zmienić, aby były one szanowane?

Rz: Ja myślę, że w znakomitej większości są one respektowane. Czy wszystkie? Pewnie nie, skoro w ubiegłym roku aż 14.500 razy musiałem interweniować w sytuacjach, kiedy prawa dziecka były łamane. Myślę, że należy ciągle przypominać osobom dorosłym, że prawa dziecka istnieją i że należy ich przestrzegać. Równie ważne jest jednak to, żeby uświadamiać dzieci, że mają możliwość dochodzenia swoich praw, kiedy ktoś je krzywdzi.

Sz: Czy na forum unijnym są poruszane tematy związane z prawami dziecka, jeżeli tak, to w jakim zakresie?

Rz: Zarówno na forum krajowym, jak i międzynarodowym od czasu do czasu są podejmowa-

ne tematy dotyczące praw dziecka. Na forum unijnym najczęściej mówi się o prawach dziecka w kontekście ochrony dzieci przed udziałem w wojnach, przed przemocą, szczególnym okrucieństwem, przed niedostępnością do lekarza, do szczepionek, do środków medycznych. To są problemy, które raczej nie dotyczą bezpośrednio dzieci w Polsce, ale są bliskie na przykład małym mieszkańcom Afryki.

Sz: Czy sądzi Pan, że takie projekty dotyczące praw dziecka, jak ten który przeprowadziliśmy w naszej szkole są potrzebne?

Rz: Tak, są niewątpliwie bardzo potrzebne po to, żeby sobie uświadomić, jak ważne są te prawa, pierwsze elementarne prawa człowieka, z którymi macie do czynienia. Uczycie się bardzo ważnej rzeczy – że każde prawa są istotne i należy ich przestrzegać. Jeśli ktoś jest wychowywany w poszanowaniu praw, jest duża szansa, że wyrośnie z niego praworządny obywatel.

Sz: Jakie jest Pana zdanie na temat projektu nowej ustawy dotyczącej przeciwdziałania przemocy w rodzinie? Pojawia się wiele krytycznych uwag na jej temat.

Rz: Dobrze, że ludzie dyskutują i wyrażają swoje zdanie – mają do tego prawo. Na tym polega przecież demokracja. Ja jednak przypominam, że ta ustawa ma chronić ofiary przemocy przed sprawcami. Jest surowa i restrykcyjna, ale tylko wobec tych, którzy łamią prawo. Zapisu tej ustawy mają bać się ci, którzy popełniają przestępstwo na szkodę drugiego człowieka, w tym wypadku w środowisku rodzinnym. Kodeks karny chroni całe społeczeństwo przed przestępcami, którzy zabijają, kradną, popełniają różne zbrodnie. Taka ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie ma chronić ofiary tej przemocy: dzieci, ale także inne dorosłe osoby, które żyją w domu, gdzie panuje przemoc. Ja uważam, że to jest ważny i potrzebny temat.

Sz: Czy Pana zdaniem zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci ma w ogóle sens – czy zmieni on coś w podejściu dorosłych, czy będzie to tylko przepis fikcyjny, „na papierze”?

Rz: Niewątpliwie ma sens i ma służyć zmianie nastawienia ludzi do kwestii bicia dzieci. To nie jest coś nowego, tak naprawdę już konstytucja w art. 40 zakazuje stosowania kar cielesnych względem polskich obywateli. Również kodeks karny zakazuje bicia, stosowania przemocy wobec drugiego człowieka. W ustawie o przeciwdziałaniu przemocy wpisano to wprost, żeby wyraźnie puścić sygnał w świat, w społeczeństwo, że dziecko to już jest obywatel, że to już jest człowiek i że też

nie powinno się go poniżać poprzez stosowanie przemocy fizycznej względem niego. Ten zapis jest bardzo symboliczny, nie powoduje konsekwencji karnych, czyli nie można kogoś, kto go łamie, ukarać więzieniem czy grzywną, bo nie ma takiej możliwości. Zresztą nie o to chodzi. Ja sam od początku namawiam, żeby był to taki pozytywny zapis mówiący o tym, jak należy żyć, ale nie powodujący jakiejś nadmiernej frustracji, że nagle osoby, które przez zapomnienie, przez przyzwyczajenie popełniły błąd, będą musiały pójść do więzienia. Należy poświęcić długi czas, żebyśmy wszyscy, przede wszystkim dorośli, zrozumieli źródło tego problemu. Przemoc to jest problem, z którym dorośli sobie nie radzą. Musimy się nauczyć, że można żyć inaczej i inaczej radzić sobie z własnymi emocjami i uświadomić sobie, że naprawdę lepiej jest szanować drugiego człowieka, bo to w konsekwencji przyniesie ogromne korzyści dla wszystkich.

Sz: Jaka historia w Pana pracy jako Rzecznika utkwiła w Pana pamięci najbardziej?

Rz: Oj, tych historii jest tak dużo, że trudno jest wskazać jedną. Wczoraj na przykład przyszły do mnie dzieci, reprezentanci wielu polskich szkół, zrzeszone w programie „Stowarzyszenie Wiosny” i postulowały, aby wprowadzić prawo dziecka do sukcesu. Natomiast półtora roku temu miały pomysł, by wprowadzić do „Konwencji o Prawach Dziecka” prawo do błędu. To pozytywny sygnał, że po 20 latach obowiązywania konwencji praw dziecka, po 10 latach istnienia instytucji Rzecznika Praw Dziecka w Polsce, dzieci same zgłaszają swoje pomysły, że odważyły się głośno powiedzieć to, co myślą. To bardzo ważne, że młodzi ludzie w bardzo kulturalny, bardzo zdyscyplinowany i przemyślany sposób potrafią już wyrażać swoje zdania. I to były też dzieci ze szkoły podstawowej, które analizowały swoje potrzeby. Niewątpliwie takim przypadkiem, który też gdzieś utkwił mi głęboko w pamięci była interwencja z zeszłego roku w nagłośnionej przez media sprawie małej Różyczki, którą po urodzeniu umieszczono poza rodziną biologiczną. Otrzymałem list od jej rodzeństwa, trójki dzieciaków z podstawówki, w którym prosili mnie o to, żebym podjął takie działanie, aby mogli zamieszkać razem ze swoją małą siostrzyczką w domu.

Sz: Kim chciał Pan zostać w dzieciństwie?

Rz: Ja od najmłodszych lat marzyłem o tym, żeby zostać lekarzem. Później jednak, mając 16, 17 lat, rozpocząłem działalność w organizacji pozarządowej i trzeba ją było kontynuować. Medycyny nie-stety zaocznej nie było, żeby ją móc równolegle studiować, więc wybrałem zawód, który sprawia mi nie mniejszą przyjemność – jestem pedagogiem.

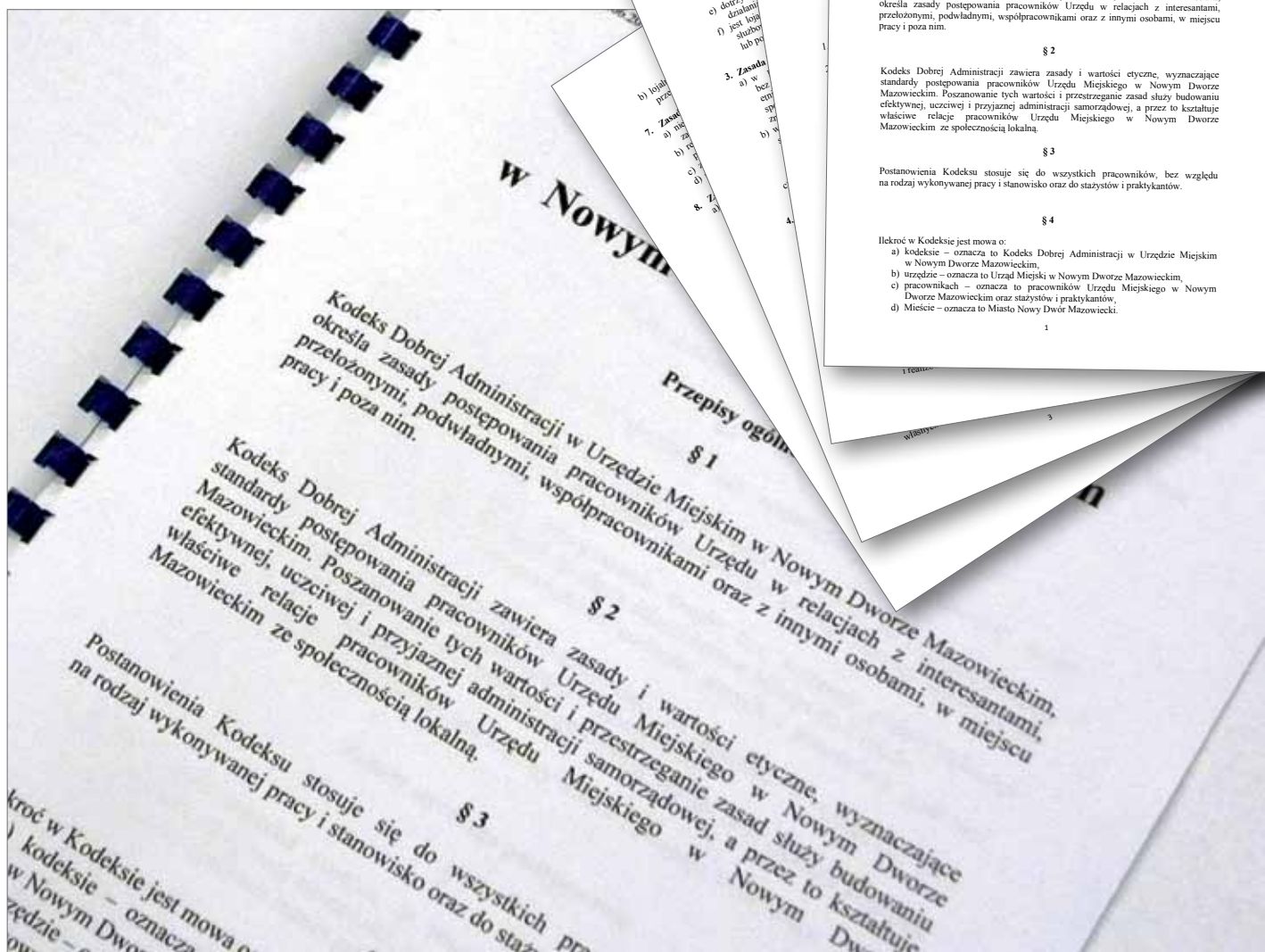
Sz: Co w pracy daje Panu największą satysfakcję?

Rz: Myślę, że większość tych działań, które podejmuję, kończy się załatwieniem sprawy konkretnego dziecka czy konkretnej grupy dzieci. Ja myślę, że to jest źródło ogromnej satysfakcji i jednocześnie wielki sukces. Jeśli mogę swoim działaniem pomóc dziecku, które nie jest traktowane tak, jak powinno być traktowane, jeśli mogę przypomnieć, że przysługują mu jako człowiekowi prawa, to jest to dla mnie powód do radości i satysfakcji.

KDA_wUM

TEKST I FOTO MARTYNA KORDULEWSKA

18 czerwca 2010 r. Burmistrz Miasta Jacek Kowalski podpisał zarządzenie w sprawie wprowadzenia Kodeksu Dobrej Administracji w Urzędzie Miejskim w Nowym Dworze Mazowieckim.



Kodeks Dobrej Administracji zawiera zasady i wartości etyczne, wyznaczające standardy postępowania pracowników UM, służące budowaniu efektywnej, uczciwej i przyjaznej administracji samorządowej, a przez to kształtuje właściwe relacje pracowników ze społecznością lokalną i określa zasady postępowania pracowników UM w relacjach z interesantami, przełożonymi, podwładnymi, współpracownikami oraz z innymi osobami, w miejscu pracy i poza nim. Kodeks, choć dotyczy pracowników Urzędu, ma na celu przede wszystkim poinformowanie społeczności lokalnej o wzorcach zachowań, jakich interesant ma prawo oczekiwać od urzędnika. Jak można przeczytać, naruszenie postanowień KDA znajduje odzwierciedlenie w ocenie

kwalifikacyjnej pracownika UM i powoduje odpowiedzialność oraz konsekwencje przewidziane prawem. Jeśli interesant stwierdzi takowe naruszenie, może zgłosić je do bezpośredniego przełożonego pracownika UM. Rażące naruszenia można zgłaszać do Burmistrza Miasta. KDA jasno określa służebną rolę administracji samorządowej wobec społeczności lokalnej.

Czego zatem ma prawo oczekiwać interesant? Kodeks, wśród zasad etycznego postępowania, wymienia: zasadę praworządności, rzetelności, bezstronności i bezinteresowności, profesjonalizmu, jawności, neutralności, odpowiedzialności i terminowości załatwiania spraw.

Dokument dostępny jest na stronie internetowej www.bip.nowydwormaz.pl oraz w siedzibie Urzędu. Każdy pra-

cownik zapoznał się już z Kodeksem. Także każda nowozatrudniona osoba będzie miała obowiązek przeczytania i stosowania KDA.

Wierzmy, że wprowadzenie Kodeksu Dobrej Administracji podniesie jakość obsługi interesanta w Urzędzie Miejskim w Nowym Dworze Mazowieckim. W ostatnich latach administracja publiczna, jako szczególna grupa instytucji odpowiedzialnych społecznie, coraz bardziej upodabnia się w tym względzie do sektora prywatnego. Pragniemy formalnie dołączyć do tego pozytywnego trendu, przy czym zdajemy sobie sprawę, iż zasady opisane w kodeksie nie są niczym nowym, nie mniej jednak stanowią potrzebne usystematyzowanie roli pracownika samorządowego w społeczeństwie.

Biuro Rzeczy Znajdionych

Starostwo Powiatowe w Nowym Dworze Mazowieckim informuje:

Jeśli zgubicie coś wartościowego na terenie Powiatu Nowodorskiego i nie wiecie gdzie szukać, sprawdź w Biurze Rzeczy Znajdionych, które mieści się w budynku Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. Mazowiecka 10, I p., pok. 102. Do Biura Rzeczy Znajdionych przyjmowane są do przechowania rzeczy znalezione za wyjątkiem:

- rzeczy znalezionych w budynkach publicznych albo innych budynkach, w pomieszczeniach otwartych dla publiczności oraz rzeczy znalezionych w środkach transportu publicznego – wówczas znalazca obowiązany jest oddać rzecz znaną do zarządcy tego budynku lub pomieszczenia bądź zarządcy środka transportu publicznego,
- sprzętu lub ekwipunku wojskowego, dokumentu wojskowego, broni, amunicji, materiałów wybuchowych, aparatury radiowo-nadawczej, dowodów osobistych, paszportów i innych dokumentów podróży, które należy zgłosić do najbliższego posterunku policji.

Osoby oddające znalezione rzeczy do biura wypełniają krótki formularz, który jest potwierdzeniem przyjęcia znaleziska.

Druk formularza jest dostępny na stronie www.nowodorski.pl

i w Punkcie Podawczym Starostwa.

Osoby poszukujące rzeczy zgubionej i zgłaszające się do Biura Rzeczy Znajdionych muszą określić: jaka rzecz (przedmiot) została zgubiona, opisać rzecz, charakterystyczny wygląd bądź znaki szczególne, przedstawić dowody stwierdzające posiadanie zagubionej rzeczy (np. dowód zakupu przedmiotu, numery seryjne, własne oznaczenia bądź opis widocznych środków zużycia).

Rzeczy w Biurze Rzeczy Znajdionych przechowuje się przez okres 2 lat. Po tym czasie przechodzą na własność Skarbu Państwa.

Adres: Biuro Rzeczy Znajdionych
ul. Mazowiecka 10, I piętro, pokój 102
tel. (022) 775 36 79 w. 38

godziny pracy Biura: poniedziałek–piątek od 8:00 do 16:00.

Nowe numery telefonów do Starostwa

Starostwo Powiatowe w Nowym Dworze Mazowieckim informuje, iż zostały uruchomione nowe numery telefonów dla komórek organizacyjnych Starostwa przy ul. Paderewskiego 1B:

centrala

tel. 22 7653200

Wydział Architektury i Budownictwa

tel. 22 7653230

Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

tel. 22 7653250

Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa

tel. 22 7653220

Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności

tel. 22 7653205

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

tel. 22 7653265

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

tel. 22 7653240

Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej

i Kartograficznej

tel. 22 7653270

Komunikat

W dniu 21 czerwca 2010 r. (poniedziałek) w Urzędzie Miasta w Nowym Dworze Maz. odbyło się posiedzenie Zarządu i Ogrodowych Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD „Pestka” przy udziale v-ce Burmistrza Pana Janusza Mikuszewskiego, Komendanta Państwowej Straży Pożarnej Pana Andrzeja Hiszpańskiego, Prezesa Powiatowej Ochotniczej Straży Pożarnej Pana Bogdana Markowskiego.

Zarząd Ogrodu przyjął informację:

1. Decyzję Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 26.05.2010 r. w sprawie działań w związku z powodzią.
2. Apel Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 26.05.2010 r. do Okręgowych Zarządów PZD, Zarządów ROD i działkowców.
3. Apel Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD z dnia 09.06.2010 r. do Zarządów ROD, działkowców i ich rodzin.
4. Informacja Prezesa Ogrodu i Gospodarza Ogrodu o aktualnej sytuacji powodziowej, podejmowanych dotychczas działaniach i zamierzeniach na najbliższy okres w zakresie likwidacji wód gruntowych, szkód w Ogrodzie i na działkach.
5. Zarząd przyjął informację v-ce Burmistrza Miasta, Komendanta Państwowej Straży Pożarnej, Prezesa Powiatowej Ochotniczej Straży Pożarnej w zakresie udzielenia pomocy Ogródowi w likwidacji szkód, pomocy materialnej, finansowej oraz likwidacji szkód gruntowych poprzez wypompowanie.
6. O wszystkich podjętych przez Zarząd działaniach poinformowani zostaną działkowcy z poszczególnych Sektorów w dniach 22 i 23 czerwca 2010 r. na spotkaniach Zarządu ROD „Pestka” z działkowcami.

Zarząd Ogrodu

Sprzedawca Odzieży

– rekrutacja do II edycji trwa!

Proponujemy Państwu cykl szkoleń skierowany do osób pracujących, zatrudnionych w branży odzieżowej bądź innej branży handlowej na terenie województwa mazowieckiego, zainteresowanych nabyciem dodatkowych kwalifikacji bądź ich poszerzeniem. W ramach szkolenia oferujemy:

- nabycie umiejętności profesjonalnej obsługi klienta,
- poznanie podstaw technik sprzedaży,
- uzyskanie wiedzy z zakresu materiałoznawstwa odzieżowego,
- nabycie umiejętności osobistego doradztwa w zakresie doboru odzieży i dodatków,
- poznanie reguł profesjonalnego aranżowania witryn sklepowych i planowania przestrzeni handlowej,
- pomoc w pokonywaniu barier osobowościowych (tj. niski poziom pewności siebie, mała odporność na stres).

Formuła szkoleń:

Zajęcia odbywać się będą w co drugi weekend.

Początek: 4 września 2010 r. Liczność grupy: 20 osób
Zapewniamy: catering, zakwaterowanie, zwrot kosztów dojazdu dla części uczestników.

Zgłoszenia i szczegóły:

www.sprzedawca-odziezy.pl

oraz biuro projektu: ACUS Consulting

ul. Paca 37, Warszawa, tel. 022 500 69 09

Projekt „Profesjonalny Sprzedawca Odzieży” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Centrum karier

CENTRUM KARIER OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W WARSZAWIE

Od września 2008 r. Centrum Karier Osób Niepełnosprawnych (CKON) rozpoczęło realizację projektu – „Centrum Karier Osób Niepełnosprawnych (CKON). Integracja na otwartym rynku pracy” – współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W ramach wsparcia Centrum Karier Osób Niepełnosprawnych oferuje pomoc i bezpłatne konsultacje dla osób niepełnosprawnych poszukujących pracy. W ramach bezpłatnego wsparcia CKON oferuje:

- dostęp do ofert pracy;
- bezpłatne konsultacje prawnika w zakresie spraw związanych z aktywizacją zawodową osób niepełnosprawnych;
- bezpłatne konsultacje doradcy zawodowego;
- pomoc w pisaniu CV i listu motywacyjnego;
- dostęp do internetu;
- dostęp do prasy: poniedziałkowej „Gazety Wyborczej”, „Rzeczpospolitej”, „Życia Warszawy”, „Oferty”.

Oferta CKON jest przeznaczona dla osób niepełnosprawnych:

- z województwa mazowieckiego;
- bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności – z zachowaną normą intelektualną;
- chcących się nauczyć skutecznej autoprezentacji w czasie rozmów kwalifikacyjnych z potencjalnymi pracodawcami.

Konsultacje są udzielane w siedzibie Fundacji TUS – Warszawa, ul. Woronicza 29a. Osoby spoza Warszawy mogą skorzystać z konsultacji e-mailowo:

konsultacjeprawne@tus.org.pl, konsultacjeczawodowe@tur.org.pl

lub telefonicznie: 22 852 01 82.

Warunkiem skorzystania z powyższej oferty jest wypełnienie i odesłanie ankiety zgłoszeniowej dostępnej

na stronie internetowej www.tus.org.pl/ankieta/dodaj_ankiete.php. Ankiety można również odesłać pocztą lub

wypełnić osobiście w siedzibie Fundacji od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00.

Więcej informacji na stronie www.ckon.org.pl.

www.tus.org.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Fundacja TUS

02-640 Warszawa, ul. J.P. Woronicza 29A

tel/fax (22) 852-01-82

e-mail: centrumkarier@tus.org.pl, www.tus.org.pl



Bezpłatna cytologia

Poradnia Ginekologiczno-Położnicza w Przychodni Specjalistycznej przy ul. Paderewskiego 7 w Nowym Dworze Mazowieckim zaprasza na każdy piątek w godzinach od 7.00 do 14.00 Panie w wieku 25–59 lat na bezpłatne badanie cytologiczne w ramach profilaktyki wczesnego wykrywania raka szyjki macicy
Informacja telefoniczna 22 775 20 37 w. 221 w godzinach 8.00 – 14.00

Udany sezon

TEKST I FOTO JOZEF KMECINSKI

Bardzo dobrymi wynikami zakończyli pierwszą część sezonu 2010 młodzi biegacze na orientację PUKS Młode Orły.



Pierwszy kwartał br. to ciężka praca treningowa na treningach na sali i w terenie. Mroźna zima z dużą ilością śniegu i dużymi mrozami nie zniechęciła do intensywnych treningów.

Ważnym elementem były zgrupowania kondycyjne, dla juniorów w Przesiece k/Jeleniej Góry i dla młodzików w Sztutowie. W każdy weekend pierwszego kwartału zawodnicy mogli sprawdzić swoją formę podczas Zimowych Zawodów Treningowych.

Już pierwsze tegoroczne starty okazały się bardzo skuteczne. W rozegranych 10 kwietnia w Brześciach k/Góry Kalwarii, Mistrzostwach Mazowsza w Średniodystansowym Biegu na Orientację zawodnicy PUKS wywalczyli 8 medali,

złote zdobyli – Zuzanna WAŃCZYK, Filip PRASAŁ i Adam SZMULKOWSKI, brązowe – Justyna SELWON, Jagoda FILIPCZAK, Iwona SKRZYPKOWSKA, Jakub PRASAŁ i Piotr ZYCH. Kolejne Mistrzostwa Mazowsza w Sprinterskim Biegu na Orientację rozegrane 24 kwietnia znacząco powiększyły dorobek medalowy. Złote medale zdobyli Filip PRASAŁ i Jakub PRASAŁ, srebrne – Justyna SELWON, Jagoda FILIPCZAK, Olga KWIATKOWSKA, brązowe – Zuzanna WAŃCZYK i Michał KWIATKOWSKI.

W dniu 26 kwietnia zawodnicy PUKS wystartowali w Mistrzostwach Warszawy w Klasycznym Biegu na Orientację i potwierdzili wysoką formę, zdobywając kolejne 6 medali.

Po kwietniowych startach w zawodach wojewódzkich nastąpiły występy w zawodach ogólnopolskich. W pierwszy weekend maja (1–05) liczna ekipa Młodych Orłów wybrała się na Międzynarodowe Zawody GRAND PRIX MAZOWSZA z udziałem ponad 500 zawodników do Broku. Bardzo wysoka forma z poprzednich startów została potwierdzona, swoje kategorie wiekowe wygrali m.in. Zuzanna WAŃCZYK i Filip PRASAŁ, Piotr ZYCH był drugi w klasyfikacji generalnej.

W dniach 7–9.05 liczna 15-osobowa ekipa Młodych Orłów w ramach konsultacji startowej Kadry Wojewódzkich Juniorów i Młodzików wyjechała do Wilna i wzięła udział w zawodach VILNIS'2010. Starty w Wilnie potwierdziły bardzo dobre przygotowanie do sezonu.

Tydzień później nastąpił start w Klubowych Mistrzostwach Polski, ważny dla układu drużynowego. Wyjazd do Ostródy zakończył się sukcesem, Młode Orły zajęły drużynowo VIII miejsce w kraju i uzyskały status sekcji I ligi. Podczas trzydniowych zmagani rozegrano trzy biegi – sztafetowy, klasycz-

ny i sprinterski. W biegu sztafetowym pierwszy zespół młodzików zajął I miejsce, drugi był IV, młodziczki zajęły miejsce III, juniorki były drugie, a juniorzy uplasowali się na VI miejscu. W biegach indywidualnych zawodnicy z Nowego Dworu zawsze byli w czołówce. Ponadto do finału Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży zakwalifikowała się Jagoda FILIPCZAK.

W Ogólnopolskim Systemie Sportu Młodzieżowego (OSSM) punkty zdobywa się w:

- Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików (MMM)
- Mistrzostwach Polski Juniorów i Młodzieżowców
- Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (juniorzy młodszy).

W pierwszy weekend czerwca rozegrano MMM. W sobotę 5 czerwca przeprowadzono biegi – sprinterski i klasyczny, w niedzielę 6 czerwca bieg sztafetowy. Wszystkie starty zakończyły się zwycięstwami Młodych Orłów. W biegach indywidualnych zwyciężyli dwukrotnie Zuzanna WAŃCZYK i Filip PRASAŁ. Sztafety wygrały zespoły z Nowego Dworu Mazowieckiego.

Medalistami tych zawodów ponadto zostali; Justyna Selwon, Magdalena Szmulkowska, Michał Kwiatkowski i zespoły sztafetowy młodziczek i młodzików.

Ogółem „MŁODE ORŁY” zdobyły 31,5 pkt. do OSSM.

Tydzień później juniorzy startowali w Mistrzostwach Polski w Gdańsku.

W trzech biegach bardzo dobrze wypadli Adam SZMULKOWSKI, Olga KWIATKOWSKA oraz zespół sztafetowy junierek w składzie Iwona SKRZYPKOWSKA, Zuzanna KUBICKA i Olga KWIATKOWSKA. Ekipa z MP przywoziła kolejne 28,5 punkta zaliczane do OSSM.

Kolejne szanse poprawy bilansu punktowego już podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (lipiec) i Mistrzostw Polski w nocnym i klasycznym BnO (wrzesień).

Suma punktów jest istotna dla wysokości dofinansowania w przyszłym roku przez Urząd Marszałkowski.

Młodzicy w dniach 18–20 czerwca wystartowali w Pucharze Najmłodszych. Tradycją było przywózenie w latach poprzednich medali z tych zawodów. Tradycji stało się zadość.

Łupem „MŁODYCH ORŁÓW” były trzy medale. Złoto wywalczyła Zuzanna WAŃCZYK, srebro wywalczył Filip PRASAŁ oraz sztafeta młodziczek w składzie Justyna SELWON, Magdalena SZMULKOWSKA i Zuzanna WAŃCZYK.

Bardzo dobre wyniki wywalczone w I półroczu owocowały zdobyciem przez 16 zawodników klas sportowych, w tym:

II klasy przez 7 zawodników,

III klasy przez 9 zawodników.

Do Kadry Wojewódzkiej Juniorów na II półroczu powołano 6 juniorów, do Kadry Wojewódzkiej Młodzików 11 młodzików.

Dużym bodźcem do zdobywania bardzo dobrych wyników sportowych jest możliwość uzyskania stypendium sportowego Burmistrza. Zaszczętu tego w I półroczu dostąpiło 9 najlepszych zawodników sekcji. Należy podkreślić fakt uzyskiwania przez najlepszych zawodników bardzo dobrych wyników w nauce.

Przed sekcją BnO wakacje, podczas których młodziecy wezmą udział w dwóch zgrupowaniach kondycyjno-technicznych, a juniorzy w trzech, wyjadą także na zawody na Słowację.

Wszystko po to, żeby doskonale być przygotowanym do drugiej części sezonu.



Bieg z nadwagą

TEKST KATARZYNA ŻUREK FOTO EWA ZYCH

„Nie było zapału. Nie było sił... Biegło się dobrze... Na metę wpadłam jako pierwsza kobieta...” – relacja Katarzyny Żurek z I Półmaratonu Komandosa w Puszczy Kampinoskiej.



Po pokonaniu w zeszłym roku razem z Krzysztofem Jastrzębskim Maratonu Komandosa w Lublińcu z zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość, że I Półmaraton Komandosa będzie organizowany 7 maja br. na terenach Puszczy Kampinoskiej i Wojskowej Akademii Technicznej. Do przebiegnięcia 21 km w pełnym umundurowaniu, w butach wojskowych i z plecakiem ważącym 10 kg.

Moje morale na dzień przed połówką komandorską nie było najlepsze. Nie było zapału. Nie było sił. Dyrektor biegu Andrzej „Harczerz” Liśniewski jakby wyczuł moje obawy i przesłał uczestnikom zdjęcia z trasy, którą mieliśmy pokonać. Leśne ścieżki, błoto... dużo błota, jakieś kładki, drut kolczasty, tory kolejowe... Chyba katorżnik wszystkim przypadł do gustu, bo i na tej trasie elementów katorżniczych miało nie zabraknąć. Na widok tych zdjęć buzia mi się uśmiechnęła. Będzie dobrze. Będzie zabawa. Zaczęła się już od przygotowań i pakowania. Jak w regulaminie: mundur, bluza z długim rękawem, czapka, buty typu wojskowego i plecak. Do plecaka wrzuciłam typową, 10-kilgramową zawartość kobiecej torebki, na spód koc – biegnę po lesie, może zrobię sobie piknik, odpocznę na polance i popatrzę na biegających wariatów; potem gąbka, żeby nie poobić pleców. A w nią zawinięte „piknikowe” kilkukilogramowe talerze (w sam raz na piknik). Kobieta musi mieć wszystko w swojej torebce. Co prawda talerze wzięte były nie z wyposażenia kuchni, a siłowni, ale kto by się tam dopatrywał różnic.

Jeszcze tylko odebranie pakietu startowego, walenie plecaków, rozgrzewka, pamiątkowe zdjęcie nowodworskiej reprezentacji... i do boju. Biegło się dobrze, od samego początku o wiele lepiej i łatwiej niż na całym Maratonie Komandosa. I plecak jakby mniej ciążył. Było wesoło, biegliśmy grupkami, śmialiśmy się i żartowaliśmy dopóki mogliśmy jeszcze swobodnie łapać oddechy. Trasa była kręta i różnorodna. Niestety „zyczliwi”, albo nieświadomi ludzie pożejdmowali część taśm oznaczających trasę biegu. W wyniku tego zamiast skręcić, pobiegliśmy prosto. Nie ma jednak nic bezpieczniejszego niż zgubić trasę ze strażnikiem miejskim, policjantem czy żołnierzem. Nadrobiliśmy jedynie trochę trasy i straciliśmy cenne minuty ale, jak się okazało, nie tylko my. Poznawaliśmy niektóre miejsca ze zdjęć. Leśne ścieżki, asfaltowa droga i wielkie kałuże błota z kładkami, które miały ułatwić przeprawę. Były one ułożone w sporej odległości i przeskoczenie z plecakiem, z jednej na drugą, nie zawsze się udawało. Ładowaliśmy więc w błocie, a ono wlewało się nam do butów. Na zdjęciach były też tory kolejowe, przecinające trasę biegu, ale bez rozkładu jazdy pociągu, który mógłby nas podwieźć do mety. Ten owszem, przejeżdżał, ale wstrzymał nasz bieg na kolejne parę minut.

Przez ostatnie 3 km goniłam koleżankę przed sobą. Byłyśmy już mocno zmęczone. Mijając ją na ostatnim kilometrze przybiłyśmy sobie ręce i zachęcając ją do biegu pobiegłam dalej. Na metę wpadłam

jako pierwsza kobieta, wyczerpana, odwodniona ale szczęśliwa, że się udało.

Nasz strażak Krzysztof ukończył bieg, uzyskując ostatecznie znakomity 7. czas spośród wszystkich 62 zawodników kończących bieg. Był w świetnej formie i gdyby nie brak oznaczenia trasy i stratę czasu na jej odnalezienie, miał duże szanse na podium. Może za rok. Trzymam kciuki.

Rywalizacja służb mundurowych w Sulejówku 12 czerwca, podczas III Biegu Marszałka zapowiadała się również interesująco. Choć bez błota i plecaka, za to za sprawą 32-stopniowego upału i biegu po rozgrzanym asfalcie. Taka pogoda spowodowała rezygnację wielu mundurowych z biegu w pełnym umundurowaniu. A my z zaskocznością patrzyliśmy na innych biegaczy w krótkich spodenkach i koszulkach na ramiączka. Nie mówiąc już o lekkich biegowych butach.

Słońce paliło noski, strażacy na trasie polewali nas wodą. Przyjemnie chłodziło, ale mokry mundur robił się coraz cięższy. 10 km takiej trasy wyczerpało mnie bardziej niż Półmaraton Komandosa. Na metę nie wpadłam już z uśmiechem, jak na poprzednim biegu, choć uzyskując czas 56 min 49 s, pierwszy wśród kobiet w swojej kategorii. I miejsce na podium, gratulacje, miłe słowa, uśmiechy, których nie miałam właściwie nawet siłę odebrać, nagrodziły wysiłek. Siły wróciły. Można biegać dalej. Może już nie w mundurze w 32-stopniowym upale, ale...

Puchar Wiosny

TEKST I FOTO NOK

W dniu 26 czerwca 2010 r. o godz. 10.00 w kawiarni OLIMP (hala sportowa NOSiR) rozegrany został ostatni z cyklu pięciu Otwartych Turniejów Szachowych „O Puchar Wiosny”.



Wszystkie turnieje rozgrywane były systemem szwajcarskim, kontrolowanym, na dystansie 7 rund po 15 min. na zawodnika, przy komputerowym kojarzeniu par. W cyklu rozgrywanym co miesiąc od lutego do czerwca bieżącego roku wzięło udział 31 szachistów reprezentujących Nowy Dwór Mazowiecki, Legionowo, Jabłonnę, Nasielsk, Warszawę oraz Kraków.

O zdobyciu Pucharu Wiosny decydowała suma punktów zgromadzonych podczas poszczególnych zawodów. Do ostatnich rozgrywek szanse na zdobycie Pucharu miało kilku pretendentów. Dlatego też podczas sobotniego turnieju toczyła się bardzo zacięta walka o każdy punkt. W efekcie największej punktów na przestrzeni pięciu turniejów w kategorii open zdobył reprezentant Nasielska Włodzimierz Kwiatkowski – 26 pkt. Drugie miejsce, tylko o pół punktu mniej, wy-

walczył Krzysztof Sokołowski – 25,5 pkt. również z Nasielska. Trzecie miejsce zdobył reprezentant Nowego Dworu Mazowieckiego Włodzimierz Kania uzyskując 22,0 pkt.

W kategorii juniorów Puchar Wiosny wywalczył nowodworzanin Paweł Wałachowski zdobywając 13,0 pkt. Drugie miejsce przypadło reprezentantowi Legionowa Igorowi Litnerowi – 11,0 pkt. Trzeci w konkurencji był nowodworzanin Mateusz Szczepański – 9,5 pkt.

Na spotkania szachowe zapraszamy po wakacjach – w dalszym ciągu prowadzona będzie szkółka szachowa dla wszystkich chętnych, którzy będą wyrażali chęć nauki „królewskiej gry”. Zapraszamy także wszystkich, którzy w miłej atmosferze będą chcieli pograć w szachy.

Tymczasem GRATULUJEMY zwycięzcom turnieju „O Puchar Wiosny”.



Tenisiści UKS Jedyńka na Lisiej Polanie

TEKST I FOTO Z. KLIMCZEWSKI, A. ŻUK

Mimo niesprzyjającej aury młodzi tenisiści UKS Jedyńka w prawie pełnym składzie stawili się na trening kończący sezon 2009/2010.



Tym razem wspólnie z Prezesem Klubu Zenonem Klimczewskim oraz trenerem Arturem Żukiem wybrali się na korty do ośrodka golfowego „Lisia Polana” w Gm. Pomiechówek, gdzie plan treningu przewidywał naukę gry w golfa, później 2 godziny intensywnego treningu tenisowego, a na zakończenie ognisko z pieczeniem kiełbasek. Plany te pokrzyżowała aura i zamiast treningu tenisowego na otwartych kortach, młodzi tenisiści, musieli znieść trudny trening ogólnorozwojowego pod dachem. W zamian jednak, zostali nagrodzeni szeregiem zabaw tenisowo-sportowych z nagrodami. Emocji było co nie miara, smutek po nieudanych zagraniach, radość z wygranych niespodzianek. Na koniec zamiast ogniska wszyscy mali tenisiści, po wysiłku i emocjach posilali się w tamtejszej restauracji. Następnego treningu już w sierpniu, miejmy nadzieję, że po miesięcznej przerwie dzieciaki wrócą do dalszego uprawiania tej trudnej dyscypliny sportu ze zdwojoną energią.

Turniej piłkarski „Wygraj z Visa”

TEKST I FOTO SŁAWOMIR KRZECZKOWSKI

Uczniowski Klub Sportowy „Reduta” odpowiedział na apel Szkolnego Związku Sportowego i firmy Visa i zorganizował w Twierdzy na boisku Orlika turniej piłkarski dla rocznika 1997 i młodszych.

W turnieju wystartowały cztery drużyny, które w dwudniowym turnieju walczyły o nagrody firmy Visa oraz nagrody ufundowane przez Prezesa UKS „Reduta”. A oto wyniki dwudniowych zmagania:

MŁODE ANIOŁY – CZERWONE DIABŁY 2:5

SARACENI – MŁODE WILKI 6:2

MŁODE WILKI – MŁODE ANIOŁY 7:0

SARACENI – CZERWONE DIABŁY 14:1

SARACENI – MŁODE ANIOŁY 14:1

MŁODE WILKI – CZERWONE DIABŁY 7:3

Królem strzelców turnieju został Jakub Kojtych z drużyny Saraceni, zdobywca 21 bramek. Na zakończenie turnieju uczestnikom wręczono nagrody ufundowane przez firmę Visa oraz organizatora turnieju UKS „Reduta”.



Tabela

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bramki
I	SARACENI	3	9	34:4
II	MŁODE WILKI	3	6	16:9
III	CZERWONE DIABŁY	3	3	9:23
IV	MŁODE ANIOŁY	3	0	3:26

OBWIESZCZENIE

O AKCJI PROMOCYJNEJ

FUNTY NOWODWORSKIE TWIERDZA MODLIN



Pieniądze Lokalne

Nakład 5000szt

Obowiązują w dniach: 15.07.2010 do 30.08.2010

Kurs wymiany 1 Funt Nowodworski = 10 złotych

Funty Nowodworskie to bony towarowe w formie żetonu.

Nie zastępują prawnych środków płatniczych, a ich przyjmowanie jest dobrowolne. Pełny regulamin znajdziesz u organizatora, na stronie www.mennicalebska.pl i w punktach honorujących.

Organizator akcji promocyjnej, producent i emitent:
MENNICA ŁĘBSKA tel: 799 066 001

**Funty Nowodworskie to część „Serii Wisła”, czyli serii
24 monet promujących miasta leżące nad Wisłą**